POGODA
Dzisiaj stopniowe rozpogodzenie, najwyższa temperatura do 42 F (6 C), wiatry południowo-zachodnie z prędkością od 12 do 22 mil na godzinę (19 do 35 km na godz.).
Jutro zachmurzenie duże, możliwość deszczu, temperatura do 42 F (6 C).
Wschód słońca o godzinie 6:11 rano, zachód o godz. 5:51 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 10 marca — 40 Męczenników, Cypriana.
Jutro czwartek, 11 marca — Pelagii i Konstantyna.
Pojutrze piątek, 12 marca — Grzegorza.

No. 47 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Środa, 10 Marca (March 10), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

PLAN TAJNYCH OPERACJI CIA

Oznaki Łagodzenia Kursu w PRL

Apel o Uwolnienie J. Lipskiego

Washington (GA) — Międzynarodowy Czerwony Krzyż stara się uzyskać zwolnienie z więzienia Jana Józefa Lipskiego ze względu na jego zły stan zdrowia. J. Lipski został aresztowany w fabryce traktorów Ursus k/Warszawy wkrótce po ogłoszeniu stanu wojennego.

Proces wytoczony przeciwko niemu za udział w strajku w Ursusie został dwukrotnie odroczony z powodu jego choroby. Około 15 naukowców polskich 24 lutego wysłało list do redakcji londyńskiego "Times", apelując do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i innych humanitarnych organizacji o domaganie się zwolnienia Lipskiego, by mógł wyjechać do Londynu na leczenie. Międzynarodowy Czerwony Krzyż stara się obecnie zrealizować ten apel.

Jak dotąd, Międzynarodowy i Polski Czerwony Krzyż zdołały uzyskać od władz polskich zwolnienie wskutek złego stanu zdrowia 128 aresztowanych.

Strzały w Stolicy Gwatemali

Gwatemala (UPI) — Trzej kandydaci partii opozycyjnych, którzy przegrali niedzielne wybory prezydenckie, wezwali swych zwolenników do wzięcia udziału w wiecu protestacyjnym przeciwko oszustwom wyborczym. Zwycięzca, gen. Guevara zaprzeczał oskarżeniom o sfałszowanie wyników głosowania i wzywał swych oponentów do przedstawienia godnych uwagi dowodów, na potwierdzenie ich słów. Dowodów takich nie przedstawiono.

Zwolennicy opozycji usłuchali jednak wezwań swych kandydatów i wzięli udział w marszu protestacyjnym. Kiedy tłum zbliżał się do głównego placu stolicy Gwatemali, gdzie miał się odbyć wiec, zaczęła strzelać policja i wojsko. Nie wiadomo czy mieli oni rozkaz strzelania do ludzi, czy też jedynie polecenie odstraszenia ich od udziału w wiecu. Nie mniej, kilka osób odniosło rany od kul, kilka zostało dotkliwie pobitych a wielu innych aresztowanych. Władze zatrzymały również trzech kandydatów do prezydentury, by nie mogli wziąć udziału w proteście. Po 4 godzinach wypuszczono ich z aresztu. Nie wiadomo co się stało z pozostałą setką aresztowanych.

Policja i żołnierze zranili również reportera ABC, Geraldo Rivera, trzech członków jego ekipy, niezidentyfikowanego dziennikarza amerykańskiego oraz kamerzystów japońskiego, francuskiego i fińskiego. Wszystkich zabrano z miejsca wypadków samochodem policyjnym na posterunek i wypuszczono później.

Rocznica Nalotu Amerykańskiego Na Tokio

Tokio (UPI) — Z okazji rocznicy odbytego w dniu 10 marca 1945 nalotu amerykańskiego na Tokio, osoby — które ocalały wówczas oraz ugrupowania pacyfistów, zorganizowały specjalny obchód. Przeprowadzony przed 37 laty nalot pozostawił po sobie około 100,000 zabitych i ponad milion bez dachu nad głową.

Ilość zabitych wskutek nalotu z dnia 10 marca 1945 r., przewyższyła ilość ofiar ataku atomowego na miasta Hieroszimę i Nagasaki. W obu tych miastach zginęło 70,000 i 30,000. W ataku przed 37 laty wzięło udział 334 latających superfortec B-29, stacjonowanych na wyspie Guam. Zrzucono wówczas 1,783 ton bomb zapalających.

Zwolnienie z Obozu 110 Uwięzionych

Nie Ma Pewności, Czy Wałęsa Zostanie Zwolniony Na Chrzciny

Warszawa (UPI, CT) — Koresp. UPI Bogdan Turek donosi, że Radio Warszawskie podało wiadomość o zwolnieniu 110 "internowanych", przeważnie górników z obozu na Śląsku. Radio PRL ozdobiło wiadomość szczegółami uwolnienia górników. Gdy komendant milicji powiedział internowanym o zwolnieniu, przyjęli oni wiadomość oklaskami, twierdzi Radio Warszawskie. Komendant milicji wyraził przekonanie, że w ciągu trzech miesięcy pobytu w obozie mieli dość czasu na zmianę swoich poglądów politycznych. Na to jeden z górników miał odpowiedzieć, że nie wiedział, iż przywódcy "Solidarności" dążyli do objęcia władzy w państwie.

Wszystkie dzienniki umieściły obszerne relacje o sztuce "Morderstwo w katedrze" T. S. Eliota, wykonanej przez autorów Teatru Dramatycznego, którego dyrektorem jest Gustaw Holoubek. Gra on również rolę Tomasza Becket, głównej postaci dramatu Eliota. Holoubek zrezygnował z miejsca w sejmie na znak protestu przeciw aresztowaniu pisarzy, poetów i uczonych. Organ prorežimowych katolików (Pax) "Słowo Powszechne" umieściło wiadomość i recenzję z dramatu na pierwszej stronicy.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

"Negocjacje Albo Wstrzymanie Pomocy"

Washington (UPI) — Republikański senator Mark Hatfield z Oregonu oświadczył, że zwróci się do Senatu z żądaniem wstrzymania pomocy militarnej dla junty salwadorskiej, dopóki nie podejmie ona negocjacji politycznych z lewicowymi rebeliantami.

Wiadomość ta nadeszła w dzień po wypowiedzi innego senatora, przywódcy mniejszości demokratycznej, Roberta Byrd, który obawiając się powtórzenia Wietnamu, zapowiedział, że będzie usiłował skłonić Kongres do pozbawienia prezydenta Reagana prawa do wysyłania wojsk do Salwadoru bez specjalnego zezwolenia, ustawodawców.

Hatfield, przewodniczący senackiego Komitetu Przyznawania Funduszy, który między innymi obejmuje program pomocy USA dla zagranicy, przedstawi swą propozycję ustawy pod koniec bież. tygodnia.

Senator uważa, że jego propozycja nie pozostaje w konflikcie z zapowiedzianymi na 28 marca wyborami w Salwadorze. Jest pełen uznania dla inicjatywy prezydenta Meksyku, Jose Lopeza Portillo, który pragnie odegrać rolę łmediatora w konflikcie salwadorskim.

Rząd Reagana domaga się przyznania na pomoc dla Salwadoru $166 milionów, w przyszłym roku finansowym. Bieżący program pomocy wraz z dodatkowymi funduszami pochodzącymi z programu pomocy dla państw Basenu Karaibskiego może łącznie wynieść $256 miln.

Dolar Chwiejny

Londyn (UPI) — Wartość dolara nieco spadła w stosunku do franka szwajcarskiego i francuskiego, wzrosła w stosunku do innych walut europejskich i jena japońskiego. Cena złota wzrosła z $329.50 (we wtorek) do $333.50 (dziś).

CARACAS, WENEZUELA. — Katedra.

Amb. M. Kampelman o Imperializmie ZSRR

Washington (GA) — W ubiegłą środę, szef delegacji St. Zjedn. na koferencji dokonującej przeglądu stosowania przez sygnatariuszy postanowień Końcowego Aktu podpisanego w Helsinkach, amb. Max Kampelman odpowiedział delegatowi Rosji Sowieckiej, który mówił o imperializmie (naturalnie Stanów Zjednoczonych). Poniżej tekst przemówienia amb. Kampelmana, nadany przez Głos Ameryki.

* * *

Nie jest dziś moim celem wdawać się w bezowocną dyskusję na temat ideologii marksistowskiej, ale nawiązując do uwag delegata radzieckiego muszę stwierdzić, że uderzył mnie fakt, iż przemawiał on w ostatnim dniu naszych obrad, w lutym. A w ciągu lutego Estończycy, Litwini i Łotysze na całym świecie obchodzili rocznicę ogłoszenia niepodległości swych krajów. Państwa Bałtyckie, Litwa, Łotwa i Estonia wiedzą doskonale, co oznacza imperializm i utrata wolności, jaką ze sobą przynosi. Pomiędzy rokiem 1918 i 1939 te trzy republiki bałtyckie były wolnymi członkami światowej społeczności wolnych narodów. W r. 1940, zgodnie z wcześniejszym paktem Mołotow-Ribbentrop, narody te zostały siłą zaanektowane przez Związek Radziecki. Stany Zjednoczone napiętnowały wówczas tę aneksję i nadal podtrzymujemy nasz protest przeciw niej. Nie uznajemy wcielenia siłą państw bałtyckich do Związku Radzieckiego. Wymagają od nas tego nasze zobowiązania wobec zasad wolności i samostanowienia.

W swym pierwszym dekrecie na II Wszechrosyjskim Zjeździe Sowietów, znanym w świecie komunistycznym, jako "dekret pokoju", Lenin stwierdził nazajutrz po objęciu władzy: "Jeśli jakiś naród jest zniewolony siłą, wbrew jego wyraźnym życzeniom i nie dane mu jest prawo decyzji wolnej od wszelkiego przymusu, decyzji wyrażonej w wolnych wyborach, bez obecności sił zbrojnych państwa, które dokonało wcielenia, lub jakiegoś potężniejszego jeszcze państwa i nie wolno mu wyrazić, jaką pragnie nadać formę swej narodowej egzystencji, wówczas wcielenie takiego państwa winno być nazwane aneksją, aktem zagarnięcia siłą". Mamy tu istotnie do czynienia z aktem aneksji, aktem zagarnięcia i siły skierowanej przeciw państwom bałtyckim.

Zdaję sobie doskonale sprawę z tego, że Związek Radziecki nazywa siebie państwem socjalistycznym, i że zgodnie z tą definicją, swą własną definicją, nie może on być nigdy pomawiany o imperializm bez względu na to, co by uczynił. Jest stare amerykańskie powiedzenie: jeśli coś chodzi jak kaczka, odzywa się jak kaczka, i wygląda jak kaczka, to to jest kaczka. Ktoś może mieć ochotę nazwać kaczkę gęsią lub kurą, lecz nadal to będzie kaczka.

Akty agresji popełnione przeciwko trzem państwom bałtyckim były aktami imperializmu. Pozwalam sobie zwrócić uwagę władz radzieckich na fakt, że narody świata, które w ciągu swej historii doświadczyły na sobie ucisku imperializmu przekonały się, że istnieją zdecydowane granice imperialnych osiągnięć. Ci, którzy porzucili imperialny sposób postępowania znajdują ulgę, bo uwolnili się od jego czynienia. Dzisiaj opinia publiczna odrzuca prawo jakiegokolwiek mocarstwa do podbijania i do podporządkowywania sobie innych narodów. Co więcej, dawne mocarstwa imperialistyczne przekonały się, że nie wiele zyskują w rezultacie swych wysiłków.

Sugeruję tezę, że Związek Radziecki przekonywuje się, że jego cele imperialne, jego niebezpieczne, awanturnicze poczynania okazują się i nadal będą się okazywać nadzwyczaj kosztowne i są zupełnie niepotrzebnym brzemieniem. Gdy ta prawda i ta nauka zostaną w końcu zrozumiane i zastosowane w życiu — Akt Końcowy z Helsinek nabierze nowej doniosłości i siły dla nas wszystkich.

Manewry Wojsk NATO w Zatoce Meksykańskiej

Key West, Fla. (UPI) — W Zatoce Meksykańskiej odbywają się manewry pod kryptonimem "Operation Safe Pass 82".

W manewrach bierze udział 30 jednostek wojennych, 80 myśliwców i 10,000 żołnierzy z 6 państw członkowskich NATO. Cwiczenia rozpoczęto w poniedziałek. Dowódcy zaprzeczyli pogłoskom jakoby miały one związek z wywrotową działalnością Kubańczyków na terenie Ameryki Centralnej. Manewry planowano już od roku — oświadczył komendant Ken Pease, rzecznik amerykańskiej floty atlantyckiej, który dodał również, że ćwiczenia będą prowadzone wyłącznie na międzynarodowych wodach, powyżej Zwrotnika Raka, czyli wystarczająco daleko od północnych wód kubańskich.

10-dniowe manewry są koordynowane przez admirała amerykańskiego i holenderskiego, przebywających na innych okrętach. Biorą w nich udział żołnierze amerykańscy, kanadyjscy, belgijscy, zachodnio-niemieccy, brytyjscy i holenderscy.

Sześć okrętów wypłynęło w niedzielę po południu z Mobile, Ala., kanadysji kontyngent wypłynął w kierunku zatoki z Nowego Orleanu w poniedziałek rano; o tej samej porze wypłynęły amerykańskie okręty z Pensacola, Fla. i holenderskie okręty z Port Everglades na Florydzie.

Wolą Wojnę Od Sowieckiej Dominacji

Nowy York (UPI) — Magazyn Newsweek przeprowadził sondaż opinii publicznej w Europie i USA, stawiając czytelnikom pytanie: "Niektórzy mówią, że wojna jest tak potworną rzeczą, że lepiej byłoby zaakceptować sowiecką dominację, niż ryzykować wojnę. Inni powiadają, że znacznie lepiej byłoby walczyć w obronie swego kraju, niż uznać sowiecką przewagę. Która z tych dwóch opinii jest bliższa twojej własnej?"

75% Brytyjczyków, 57% Francuzów, 74% Niemców z RFN i 48% Włochów wybrało wojnę. Spośród Włochów 17% opowiedziało się za akceptacją sowieckiej dominiacji, a 35% nie potrafiło odpowiedzieć na pytanie.

W Stanach Zjednoczonych 83% testowanych wybrało wojnę.

Europejczyków zapytano też o ich zdanie na temat polityki zagranicznej USA. 35% Brytyjczyków, 40% Francuzów i 57% Niemców wyraziło zaufanie, pod tym względem do Stanów Zjednoczonych.

Duże Straty Powstańców Afgańskich

Islamabad, Pakistan (UPI) — W ciągu trwającej 11 dni ofensywy, która określona została przez powstańców afgańskich jako największa z wszystkich dotychczasowych od roku 1979, wojska sowieckie i afgańskie zabiły co najmniej 600 nacjonalistów, z tej liczby 400 zostało zgładzonych w wyniku egzekucji.

Partyzanci przyznają, iż jest to największa ze wszystkich dotąd doznanych "klęsk" i zamierzają podobno zmienić swą dotychczasową taktykę prowadzenia walk podjazdowych z okupantem sowieckim. W Afganistanie przebywa obecnie co najmniej 85,000 żołnierzy sowieckich. Władze twierdzą, że liczba uchodźców wzrosła wskutek prowadzonych walk do co najmniej pół miliona.

Poważne straty zadane powstańcom miały miejsce w ciągu stycznia, w czasie specjalnie podjętej przez wojska afgańskie i sowieckie akcji, polegającej na wyszukiwaniu grup powstańczych i ich likwidacji. Akcja ta przeprowadzoną została głównie na terenie prowincji Parwan, na obszarze położonym na północ od stolicy Kabul.

Z raportów nadesłanych przez 100 przywódców grup partyzanckich wynika, że w akcji wzięły udział czołgi, samochody pancerne, myśliwce odrzutowe typu MIG oraz inna ciężka broń. Co najmniej od 150 do 200 partyzantów poległo w walce na polu bitwy.

Zachodzi podejrzenie, że około 400 partyzantów zgładzono później w trakcie egzekucji. Co najmniej 700 dalszych zostało wziętych do niewoli i odesłanych do więzienia Puli Charki w Kabulu.

Ten sam raport donosi, że wojska sowieckie i afgańskie również poniosły poważne straty. Partyzanci przyznali jednakże, że poniesione przez nich straty stanowią najpoważniejszy cios zadany przez okupanta od czasu zajęcia Afganistanu przez Sowiety w grudniu 1979 r.

Pogrzeb J. Belushi

Los Angeles (UPI) — Lekarz Johna Belushi zaprzeczył pogłoskom jakoby jego klient tuż przed śmiercią zażył kokainę. Twierdzi on, że biały proszek, który znaleziono na stoliku koło jego łóżka — zbliżony wyglądem do narkotyku — mógł być antybiotykiem przepisanym mu na ciężkie zapalenie ucha.

Wczoraj, zwłoki aktora przewieziono na małą wyspę Martha's Vineyard, leżącą w niewielkiej odległości od wybrzeży Massachusetts, i tam został pochowany.

Przeciw Rządowi Nikaragui

Celem Wstrzymania Dostaw Broni Dla Salwadorskiej Lewicy

Washington (ST) — Dziennikarze Sun Times'a zdobyli z dobrze poinformowanych źródeł wiadomości o zgodzie prez. Reagana na przeprowadzenie w Nikaragui tajnej operacji, której celem jest przerwanie dopływu broni dla salwadorskich rebeliantów. Rząd USA utrzymuje, że kraj ten służy, jako komenda militarna akcji wywrotowych i skład broni. Informacje te wielokrotnie potwierdzano.

Przypominamy, że władze bezpieczeństwa Salwadoru zatrzymały oficera nikaraguańskiego, który przyznał się, że znalazł się tam na polecenie swego rządu, w charakterze doradcy militarnego rebeliantów. Wielokrotnie też donoszono o przesyłce broni poprzez Kubę do Nikaragui i stamtąd do Salwadoru.

Dobrze zorientowane koła rządowe poinformowały, że prez. Reagan wykluczył możliwość bezpośredniego użycia wojsk amerykańskich w Nikaragui. Autoryzował natomiast plan CIA o sformowaniu paramilitarnych oddziałów w sile 500 osób, pochodzenia latynoskiego, które będą prowadzić działania, kierowane z komend położonych wzdłuż granicy nikara-

(Ciąg dalszy na str. 8-ej)

Cicha Walka o Władzę w Panamie

Panama (UPI) — Drugi pod względem znaczenia politycznego człowiek w Panamie został usunięty z zajmowanego stanowiska. Prez. Aristodes Royo ogłosił usunięcie pułk. Florencio Florez Aguilar z dowództwa Gwardii Narodowej. Na jego miejsce powołano pułk. Rubena Dario Paredes. Wraz z Aguilar odeszli jego najbliżsi współpracownicy, pułk. Manuel de Jesus Arauz oraz Armando Bellido.

Oficjalna wersja mówi, że przyczyną ich usunięcia były przepisy, wymagające by oficerowie po 25 latach służby w Gwardii Narodowej, składali rezygnacje. Florez Aguilar służył tam 26 lat.

Miejsce szefa Gwardii pułk. Aguilar zajął po gen. Omarze Torrijos, uważanym za najważniejszą figurę polityczną Panamy, który zginął w wypadku samolotowym 31 lipca ub. roku. Robledo Landero, rzecznik opozycyjnej Demokratycznej Partii Rewolucyjnej uważa, że usunięcie szefa Gwardii stanowi odzwierciedlenie walki o władzę, która rozpoczęła się wraz ze śmiercią gen. Torrijos.

Okradanie Paczek w Polsce

Londyn (D.P.) — Pracownicy Szwedzkiego Czerwonego Krzyża i poczty twierdzą, że mają dowody na to, iż paczki wysyłane do Polski są okradane przez celników. Z paczek wyjmuje się środki chemiczne, słodycze i żywność. Natomiast odzież dochodzi w całości.

Poczta szwedzka ustosunkowała się szczególnie przychylnie do sytuacji w Polsce, nie pobierając za paczki żadnej opłaty. Do Polski wysłano 47,000 paczek, lecz nie wiadomo ile z nich doszło w stanie nie uszkodzonym do odbiorców w Polsce. — Pocztowcy szwedzcy usiłowali otrzymać w tej sprawie jakieś konkretne wiadomości, lecz bezskutecznie. Gdy nie otrzymali oficjalnych wyjaśnień, próbowali je zdobyć na własną rękę i wtedy właśnie przekonali się, że paczki nie dochodzą do rąk adresatów. Nie zdołano otrzymać ani jednego potwierdzenia, że paczka doręczona została odbiorcom bez ubytku.

Cud Natury

WRON-a Rodzi OKON-ie

Nowy warszawski dziennik WRON "Rzeczpospolita" pochwalił się niedawno, że w całej Polsce powstało już jakoby z górą 2.000 Obywatelskich Komitetów Ocalenia Narodowego, czyli OKON-ów. Z wiadomości o ich zakresie działania wynika, że są to ciała o minimalnej lokalnej wadze gatunkowej, co usprawiedliwia tytuł naszej informacji "WRON-a rodzi OKON-ie".

A oto co pisze "Rzeczpospolita": "(Komitety) w swych poczynaniach skupiają się na rozwiązywaniu napilniejszych spraw załóg pracowniczych, mieszkańców gmin i osiedli, ludzi najbardziej potrzebujących.

Spośród kilkudziesięciu działających na Suwalszczyźnie OKON wyróżnia się aktywnością komitet w Puńsku. Jego członkowie m.in. mobilizują opiekunów społecznych i młodzież do pomocy ludziom starszym. Sprawy ładu i porządku to wiodący temat działalności OKON w Augustowie.

Powstały z inicjatywy PZPR komitet w Zakładach Płyt Wiórowych w Suwałkach zainicjował udzielenie tamtejszemu nadleśnictwu pomocy w uzyskaniu drewna.

Miejsko-gminny OKON w Dynowie przyjął patronat nad przygotowaniem i realizacją budowy domu spokojnej starości. Inne komitety w tym województwie zajmują się działalnością na rzecz poszerzenia bazy lokalowej dla przeszkoli, uruchomiania sklepów spożywczych w osiedlach mieszkaniowych, melioracją.

W Białymstoku powstał niedawno OKON skupiający pracowników. Głównym zadaniem stawianym sobie przez jego członków jest popularyzacja , wyjaśnianie i interpretacja aktów prawnych obowiązujących w okresie stanu wojennego.

Miejski OKON w Inowrocławiu (woj. bydgoskie) nawiązał współpracę z władzami administracyjnymi i komisarzami wojskowymi. Współdziałają z nim komitety powstałe w zakładach parcy tego regionu m.in. w Inowrocławskich Kopalniach Soli.

Ponad 30 Obywatelskich Komitetów Ocalenia Narodowego działa w miastach i wsiach woj. tarnobrzeskiego. Przy wielu z nich powołano komisje skarg i wniosków, a także zespoły problemowe. W ich skład wchodzą reprezentanci wszystkich środowisk zawodowych i społecznych".

Narcyz — Kwiatem Miesiąca Marca

Chicagoski Park District podaje do wiadomości, że kwiatem miesiąca marca będą narcyzy.

W ciągu miesiąca marca wystawy tych wiosennych kwiatów zostały otwarte w Garfield Park, 300 N. Central Park i w Lincoln Park, 2400 N. Stockton Dr. Wejścia na wystawy są bezpłatne. Godziny otwarcia od 9 rano do 5 po południu.

Domy Dla Starców Nie Zastąpią Szpitali

Washington (UPI) — Badania przeprowadzone przez naukowców z uniwersytetu Denver, wskazały na niekorzystny układ, powstały w wyniku opróżniania federalnych szpitali dla psychicznie chorych i przenoszenia ich do domów starców. Okazuje się, że domy te nie posiadają właściwie wyszkolonego personelu, sprzętu i urządzeń koniecznych do opieki nad ludźmi upośledzonymi umysłowo. Co więcej, z powodu niemożliwości porozumienia się z tymi ludźmi, personel traktuje ich, jak niepotrzebny balast.

Chorzy nie tylko nie są poddawani terapii i leczeniu ich przypadłości psychicznych, ale również nie dostają lekarstw na dolegliwości fizyczne, często z powodu nieumiejętności porozumiewania się personelu z podopiecznymi. Spośród 1.3 miliona mieszkańców domów starców w całym kraju, 60% cierpi na poważne schorzenia pyschiczne. Sytuacja wydaje się więc alarmująca. W oparciu o przekonanie specjalistów, że umysłowo chorzy szybciej powracają do zdrowia, czy też przyzwyczajają się do normalnych warunków życia w społeczności, niż w zamkniętych zakładach, populacja w szpitalach dla psychicznie chorych, zmalała w latach 1963-1974 z 504,600 osób do 215,500.

Raport o sytuacji chorych w domach dla starców mówił, że "nie posiadają specjalnych programów, czy usług koniecznych w przypadkach osób psychicznie chorych; nie posiadają dostatecznej liczby personelu o wykształceniu psychiatrycznym; chorzy przebywają w ograniczonym środowisku, nie pozostawiającym miejsca na osobisty rozwój i zdobycie niezależności; zbyt często domy stosują środki medyczne do kontrolowania zachowania chorych podopiecznych; zamiast postępu, pacjenci wykazują regres."

Z Walnego Zebrania Stow. Obozu Młodzieżowego

Na zebraniu Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP, które odbyło się w niedzielę, 7 marca w Cicero, Ill., odbyły się uzupełniające wybory do Dyrekcji oraz całego Komitetu Budżetowego i Finansowego. Przewodniczącym zebrania został wybrany jednogłośnie b. skarbnik ZNP Adam Tomaszkiewicz.

Do Dyrekcji wybrani zostali ponownie: Zygmunt Jacyno, Michael Stefanski i Agnes Juszczyk. Komitet Nominacyjny pod przewodnictwem dr Edwarda Różańskiego (w składzie: b. kom. Z. Buczkowska, b. dyr. S. Józefiak, L. Chabałowska, W. Spadłowski, kom. K. Pytel i kom. R. Kołpacki), rozpatrzył pięć kandydatur. Po wycofaniu kandydatury przez L. Szemprucha i A. Paściaka, pozostało trzech kandydatów na trzy wakujące stanowiska. Wszyscy zostali wybrani przez aklamację.

Długoletni przewodniczący Komitetu Budżetu i Finansów Adam Tomaszkiewicz nie przyjął kandydatury, apelując o przekazanie tej funkcji komuś innemu, jeżeli możliwe młodszemu. Do Komitetu wybrani zostali: Alex Pestrak, kom. Genowefa Wesołowska, Roman Strzelecki i b. kom. Kazimierz Musielak.

Majątek ZNP Wynosi $171 Milionów

Prezes ZNP Alojzy Mazewski w swym przemówieniu przypomniał zebranym, że ma obowiązek nie tylko pilnowania dobra i rozwoju ZNP, Kolegium Związkowego i Wydawnictw Związkowych, ale także spraw polskich. Gdyby ZNP był tylko organizacją ubezpieczeniową, jego rola i znaczenie oraz zasoby, byłyby znacznie mniejsze. ZNP powstał by bronić spraw polskich, by dążyć do odzyskania przez Polskę niepodległości. Jako prezes ZNP jest także prezesem Kongresu Polonii i z tego tytułu ma dużo pracy, szczególnie w ostatnim okresie, gdy wydarzenia w Polsce przykuwają uwagę wolnego świata.

W środę (10 marca) prezes Mazewski będzie znowu w Białym Domu, a później w Dept. Stanu i głównym Urzędzie Imigracyjnym. Dyktator Jaruzelski mówi, że sankcje "bolą," ale nie chce znieść stanu wojennego, rozmawiać z Wałęsą i "Solidarnością" oraz z Kościołem, by doprowadzić do normalizacji stosunków w Polsce. Tysiące polskich uchodźców w obozach w Europie czeka na emigrację, tysiące w Stanach czeka na legalizację ich statusu. Tym sprawom poświęci głównie swój pobyt w Washingtonie (w środę).

Przechodząc do spraw organizacyjnych, prezes Mazewski podał do wiadomości, że mimo ciężkiej sytuacji ekonomicznej w kraju, ubiegły rok był "dobry dla ZNP." Majątek ZNP doszedł do $171 milionów, czysty dochód wyniósł 4 miliony. Wszystkie organizacje bratniej pomocy, nie tylko polonijne, tracą członkostwo. ZNP traci mniej od innych, bo około 1 proc. W ostatnim roku także w tej dziedzinie nastąpiła poprawa. W ciągu roku zapisano przeszło (1981) 9,000 członków, zmarło 4,700 członków i członkiń ZNP, spieniężyło certyfikaty około 3 proc. (w innych organizacjach bratniej pomocy do 7 proc.).

W przełomowych chwilach, jakie przeżywa naród polski, ścierają się różne poglądy. Jedni chcą to, inni co innego. Są i tacy, którzy nie rozumieją amerykańskiej i międzynarodowej polityki, ale głośno krzyczą. Paczki wysyłane przez Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej docierają do Episkopatu Polski, który je rozdziela. Transporty paczek, zakupione przez K.P.A. wychodzą z Anglii, a ostatnio także z Norwegii. W toku są rokowania w sprawie dostawy lekarstw.

Przechodząc do spraw lokalnych, prezes Mazewski powiedział, że obóz w Yorkville jest piękny, ale potrzebuje pomocy wszystkich ludzi dobrej woli. Sytuacja finansowa będzie lepsza, gdy w lecie więcej ludzi będzie przyjeżdżało do obozu. Od nas również zależy, ile dzieci będzie obozowało, a od zarządu obozu, by dzieci czuły, że są na ziemi związkowej. Przemówienie prezesa Mazewskiego nagrodzono długimi oklaskami.

Nie Żałujcie Pieniędzy Dla Nauczycieli

Wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz apelowała do zarządu Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego, by nie żałował pieniędzy dla dobrych nauczycieli i instruktorów dla dziatwy obozującej. Życzyła zarządowi zdrowia i sił, słonecznych niedziel w okresie otwarcia obozu, dużej frekwencji i dużej liczby dzieci, które spędzą tydzień lub dwa w obozie. Ponieważ wiceprezeska Szymanowicz jest przewodniczącą Manifestacji 3-Majowej, korzystając z okazji poinformowała zebranych, że tegoroczny obchód rocznicy Konstytucji 3-Maja odbędzie się w dniu 1 maja (sobota). Jak w latach poprzednich, odbędzie się w śródmieściu wielka defilada rydwanów i grup młodzieży oraz organizacji, a głównym tematem będzie "Solidarność."

Życzenia zarządowi składali: dyr. ZNP Florentyna Stawiarska, kom. Okr. 12 Roman Kołpacki, kom. Okr. 12 Genowefa Wesołowska, kom. Okr. 13 Józef Sikora i kom. Okr. 13 Kazimiera Pytel.

Według sprawozdania przew. Kom. Mandatów b. dyr. ZNP Bonawentury Migały w zebraniu wzięło udział 207 delegatów i delegatek, nie obecnych było 103.

Do Komitetu Mandatów wchodzili: B. Migała, przewodniczący; Zofia Czernek, Dominik Mrowski i Judy Trybek. Prezes Stow. Obozu Artur Trybek, powitał zebranych i przeprowadził wybór przewodniczącego (Adama Tomaszkiewicza), w swym sprawozdaniu omówił całokształt spraw związanych z obozem. Pożar, który zniszczył budynek z salą taneczną, jak ktoś powiedział, był swego rodzaju błogosławieństwem, ponieważ będziemy mieli odbudowany budynek z nowymi ubikacjami. Drugim błogosławieństwem było to, że dwa lata przedtem na wniosek Komitetu Budżetowego pod przew. A. Tomaszkiewicza zarząd Stowarzyszenia podniósł ubezpieczenie przeciwpożarowe i dzięki temu otrzymał pełne pokrycie strat spowodowanych przez pożar.

Dzięki oszczędnościom i obniżeniu wydatków, mimo złej pogody w niedziele ub. roku, co zmniejszyło wpływy, uzyskano czysty dochód $13,738.60.

Największą troską jest basen kąpielowy, który wymaga ciągle napraw. Na budowę nowego basenu (około ćwierć miliona dolarów) Stowarzyszenie nie ma pieniędzy. Zarząd zamierza podjąć kampanię zbiórki pieniędzy i urządzanie imprez na fundusz nowego basenu, który jest największą atrakcją obozu. Poświęcenie nowego budynku z halą taneczną na miejscu zniszczonego przez pożar, odbędzie się w niedzielę w okresie Święta Wieńczenia Grobów (Memorial Day).

Podczas zebrania przybył skarbnik ZNP Edward Moskal, który wziął żywy udział w obradach.

Kongr. Fary i Nasi Sędziowie

Zaraz po otwarciu zebrania przemawiał kongr. John Fary (D. z 5 dystr.), który ma oponenta polskiego pochodzenia, apelując o poparcie w prawyborach. Przewodniczący Tomaszkiewicz poparł ten apel, przypominając, że kongr. Fary jest zawsze tam, gdzie dzieje się coś ważnego w życiu Polonii. Jest członkiem ZNP od 1930 r., ma za sobą 20 lat pracy w Legislaturze Stanowej i 7 lat pracy w Kongresie. Wysunięcie przeciw niemu drugiego kandydata demokratycznego i to polskiego pochodzenia jest wynikiem walki o władzę w łonie organizacji demokratycznej w pow. Cook.

Przemawiał również sędzia Frank Sulewski, prezes Gm. 23 i delegat do Stowarzyszenia Obozu, który apelował o poparcie przede wszystkim dwóch innych sędziów polskiego pochodzenia, kandydujących, jak on w tym roku. Są nimi sędziowie Michael Czaja i Richard Jemilo, obydwaj członkowie ZNP.

Hymny narodowe przed rozpoczęciem obrad odśpiewali: Józef i Melania Całka. Po zebraniu poczęstowano delegatów i delegatki kawą z ciastkami.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Avonlea

118 (Ciąg Dalszy)

Jeśli wierzyć słowom Janka, nie znalazłoby się na świecie drugiego tak bezbożnego ptaka. Imbirek klął strasznie! Pani Carter odebrałaby już dawno Janka ze służby... ale to niełatwo znaleźć posadę dla chłopca! Któregoś dnia, gdy Janek pochylił się zbytnio nad klatką, Imbirek zdrapał mu z szyi kawał skóry. Pani Carter pokazywała każdemu tę bliznę, gdy biedny dzieciak wracał na niedzielę do domu.

Wszystkie te opowiadania odżyły w umyśle Ani, gdy pan Harrison stanął przed nią oniemiały z gniewu. Nawet w chwilach najlepszego humoru nie mógł uchodzić za przystojnego mężczyznę, był bowiem niski, tęgi i łysy. Ale teraz ta purpurowa ze złości twarz, z oczami prawie wyskakującymi z orbit, wydała się Ani najbrzydsza w świecie.

Nagle pan Harrison odzyskał głos.

— Nie pozwolę dłużej na to! — wykrztusił. — Ani dnia dłużej, słyszy panna? Jak mi Bóg miły, zdarza się to po raz trzeci... po raz trzeci, moja panno! W takich razach cierpliwość przestaje być cnotą, moja panno! Ostrzegałem ciotkę panny, żeby się to więcej nie zdarzyło. Nie dopilnowała... znów ta sama historia. Chciałbym wiedzieć, co sobie właściwie myśli ta jejmość. Po to tu przychodzę, moja panno!

— Może mi pan zechce wytłumaczyć, co się stało? — spytała Ania przybierając minę pełną godności. Ostatnimi czasy pilnie wprawiała się w tę rolę, aby ją mieć w pogotowiu, gdy obejmie posadę w szkole. Na wściekłym z gniewu panu Harrisonie nie uczyniła jednak żadnego wrażenia.

— Co się stało? Jak mi Bóg miły, dość złego, moja panno! Przed chwilą zdybałem jałówkę twojej ciotki w moim owsie. Zdarza się to po raz trzeci, zapamiętaj sobie! Znalazłem ją tam w zeszły wtorek i znowu wczoraj. Byłem i zapowiedziałem ciotce, żeby się to więcej nie powtórzyło. A ona jednak znowu dopuściła do tego! Gdzie jest twoja ciotka, moja panno? Chcę się z nią zobaczyć i powiedzieć, co o tym myślę... powiedzieć jej, co o tym myśli Jakub Harrison!

— Jeśli pan mówi o Maryli Cuthbert, nie jest ona wcale moją ciotką. A poza tym, pojechała do Graftonu w odwiedziny do ciężko chorej krewnej — rzekła Ania tonem pełnym wzrastającej godności. — Bardzo mi przykro, że moja krowa weszła w pańskie zboże... Jest to bowiem moja krowa, nie panny Cuthbert. Trzy lata temu kupił ją Mateusz od pana Bella jako małe cielątko. Ofiarował mi je na własność.

— Przykro ci, moja panno? To nic nie pomoże. Chodź lepiej i zobacz, jaką szkodę wyrządziło to bydlę w moim owsie... zdeptało go wszerz i wzdłuż, moja panno!

— Bardzo mi przykro — powtórzyła Ania z naciskiem — ale gdyby pański płot był w lepszym stanie, Dolly nie udałoby się pewno wpaść w owies. To pańska część płotu oddziela nasze pastwisko od pańskiego owsa, a właśnie wczoraj zauważyłam, że nie jest on w wielkim porządku.

— Mój płot jest w zupełnym porządku — wybuchnął pan Harrison, rozjątrzony jeszcze bardziej tym przeniesieniem walki na jego własny teren — ale nawet mury więzienne nie powstrzymałyby tego wcielonego czorta! A tobie, ruda wiewiórko, radziłbym, żebyś raczej pilnowała swojej krowy, która niszczy zboże obcych ludzi. Byłoby to odpowiedniejsze zajęcie niż czytanie romansów — dodał, groźnie spoglądając na niewinną okładkę Wergiliusza, leżącego u stóp Ani.

W tej chwili czerwone były nie tylko włosy Ani, które zawsze stanowiły jej najdrażliwszy punkt.

— Wolę mieć rude włosy niż tylko parę kosmyków koło uszu — odparła.

Strzał trafił; pan Harrison był bowiem bardzo wrażliwy, gdy chodziło o jego łysą czaszkę. Gniew dławił go, więc tylko dzikim wzrokiem przeszywał Anię, która opanowawszy się, wyzyskiwała swą przewagę.

— Mogę mieć względy dla pana, panie Harrison, ponieważ mam bujną wyobraźnię. Łatwo mi wyobrazić sobie, jak przykro jest spotkać cudzą krowę w swoim owsie. Dlatego nie żywię do pana urazy za to, co pan powiedział. Przyrzekam, że Dolly nigdy już nie wtargnie na pańskie pole. Nigdy, daję panu słowo honoru!

— Dobrze, pamiętaj panna, by się to więcej nie przytrafiło — odburknął pan Harrison trochę łagodniejszym tonem, lecz wyniósł się gniewny, czego dowodem były dochodzące jeszcze z oddali pomruki.

Wstrząśnięta do głębi Ania przebiegła podwórze, ażeby zamknąć niesforną Dolly w zagrodzie.

— Stąd się już nie wydostanie, chyba że wyrwie płot. Teraz zachowuje się zupełnie spokojnie; ręczę, że ta uczta w owsie nie pójdzie jej na zdrowie. Żałuję, że nie sprzedałam jej panu Shearerowi, gdy mnie nagabywał o to w zeszłym tygodniu, lecz zamierzałam sprzedać ją wraz z resztą bydła... Teraz przekonałam się, że pan Harrison jest rzeczywiście dziwakiem. A już na pewno nie ma w nim nic z pokrewnej duszy.

Gdy Ania wracała do domu, na podwórze zajechała Maryla. Dziewczynka pobiegła przygotować herbatę. Przy podwieczorku omawiały sprawę Dolly.

— Ach, oby już było po sprzedaży! — mówiła Maryla. — Jakaż to odpowiedzialność mieć tyle bydła koło domu, gdy pastuchem jest taki Marcin, na którym w ogóle nie można polegać. Miał już wrócić wczoraj wieczorem z pogrzebu ciotki. Przyrzekł solennie, że się nie spóźni, jeżeli go zwolnię na cały dzień. Dalibóg, nie wiem, ile ma tych ciotek! Służy u nas od roku, a oto już czwarta umiera. Wdzięczna będę niebu, gdy się skończą zbiory i pan Barry obejmie gospodarstwo.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C
- Chirurgia Kosmetyczna

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

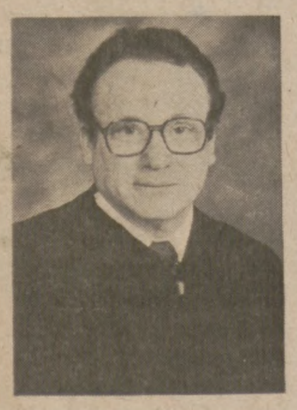

WYBIERZCIE
MICHAEL F.
CZAJA
SĘDZIĄ CIRCUIT COURT OF COOK COUNTY
- "REKOMENDOWANY" PRZEZ CHICAGO BAR ASSOCIATION
- OBECNIE SPRAWUJĄCY URZĄD ASSOCIATE JUDGE OF THE CIRCUIT COURT OF COOK COUNTY
- CZŁONEK ZJEDNOCZENIA POLSKIEGO RZYMSKO KATOLICKIEGO
- CZŁONEK ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO

GŁOSUJCIE NA DEMOKRATÓW WYBIĆ NR. 164
GŁOSUJCIE WTOREK, 16 MARCA, 1982

WYPRZEDAŻ BASEMENTOWA CRAGIN DEPARTMENT STORE
5018-22 W. Armitage Ave. Istnieje ponad 50 lat
Otwarte: poniedz. i czwart. 9:30 do 8:30 wiecz.
wt. środy i soboty 9:30 do 5:30
piątki 9:30 do 6. Zamknięte w niedziele.

Wyjątkowe niskie ceny Męskie, damskie i dziecięce
OBUWIE — SPODNIE — KOSZULE
Dobrej jakości — oszczędźcie na wysyłkę do Europy
$2 — $3 — $5

Damskie
BIKINI MAJTKI
zwycz. $1.25 para
100% nylon
Specjalnie 2 pary za $1.00

Jergens lotion — łagodne
MYDŁO
Duży "Bath" rozmiar wart. 39¢
4 kawałki za 99¢

Męskie 100% nylon i Acrylic
SKARPETY
Zwycz. do $1.50
99¢

WYPRZEDAŻ SUKIENEK
damskich, wszystkie rozmiary mnóstwo pięknych fasonów
za ½ CENY

Męskie
SWETRY
Pulowery, zapinane na guziki wszystkie style wart. do $25
Specjalnie $10.99
Rozmiary małe, średnie, duże i b. duże

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
MAREK JASZCZUK
Sprawy Rozwodowe (w Stanach i w Polsce) Testamenty, Nieruchomości
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave. Chicago, IL 60618
(Budynek Park National Bank Milwaukee, róg Central Pk. — 1 Piętro)

Dr. John A. Kowalski
Specjalista Chorób Wewnętrznych i Zakaźnych
DOCTORS MEDICAL CENTER
6240 W. 55th St., Chicago, IL 60638
Tel. 284-2200

Kronika z Kantowa

Rekolekcje

Jednodniowe rekolekcje dla mężczyzn Tow. Najśw. Imienia Jezus — jak też mężczyzn z parafii — w przyszłą niedzielę, 14 marca, począwszy z Mszą św. o godz. 9 rano. Kierownik rekolekcji, Ojciec Benedyktyn Dawid Turner, wychowanek Kantowa, zadowoli wszystkich.

Gorzkie Żale

Co niedzielę, po Sumie o godz. 10, śpiewane są Gorzkie Żale. Jest więc okazja do rozmyślań nad bolesną śmiercią naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Zachęcamy Parafian do udziału w Mszy św. w dni powszednie w świętym Poście o godz. 7-ej i 7:30 rano.

Zabawy Parafialne

Przygotowujemy zabawę tygodniową "Bingo" dla pokrycia nadzwyczajnych wydatków, szczególnie w dziedzinie ogrzewania budynków parafialnych. Pierwsza zabawa odbędzie się w sobotę, 20 marca. Następne — w każdą sobotę o godz. 1-ej po południu. Prosimy o poparcie parafian i przyjaciół parafii. Ochotnicy do tej pracy są mile widziani i zaproszeni na posiedzenie w czwartek, 18 marca, do sali parafialnej, na godzinę 7:30 wieczorem.

List Pasterza Archidiecezji — 14 Marca b.r.

Doroczny apel Archidiecezji Chicagoskiej w sprawie ofiar dla biednych i cierpiących naszych sióstr i braci w świecie — a szczególnie w naszej ukochanej Polsce — będzie odczytany na wszystkich Mszach świętych, a kopertki dostarczone będą na ofiarę w niedzielę, 21 marca. W świętym Poście będziemy mieć okazję praktykowania uczynków miłosiedzia, popierając ów apel, jak też i inne szlachetne sprawy.

Półfinały V Konkursu Recytatorskiego

W niedzielę, 21 lutego, wczesnym popołudniem, znalezienie miejsca na zaparkowanie samochodu w okolicy szkoły im. K. Pułaskiego, było praktycznie niemożliwe. Przyczyną tego były odbywające się w szkole półfinały V Konkursu Recytatorskiego.

Już przed godziną 1:30 zaczęli ściągać do szkoły rodzice, dzieci i młodzież.

Ostatni Konkurs Recytatorski odbył się dwa lata temu i cieszył się wielkim powodzeniem. W półfinałach wystartować miało 365 osób, jednak wskutek epidemii grypy, zgłosiło się "tylko" 254.

W obecnym Konkursie do półfinałów przystąpić miało 770 osób, a przystąpiło około 740. Liczby te mówią chyba same za siebie i wskazują jak wielką popularnością cieszy się ta impreza, a tym samym jak bardzo jest pożądana w naszej polskiej społeczności.

Jednym uchem podsłuchałem, że poziom był niezły, a niedługo sami będziemy się mogli o tym przekonać, słuchając zwycięzców i wyróżnionych na uroczystości zakończenia Konkursu. Ale przed tym jeszcze finały, na których w sposób ostateczny zostanie ustalona kolejność najlepszych.

Drugim zaś uchem podsłuchałem, że fundusze, które organizatorzy do tej pory zebrali na pokrycie kosztów wynajmu sal, druku materiałów, korespondencji, telefonów oraz — co najistotniejsze — nagród dla uczestników, wciąż jeszcze nie są wystarczające. Dlatego raz jeszcze apel do wszystkich polskich lub związanych ze społecznością polską przedsiębiorstw, biur, organizacji, sklepów oraz osób prywatnych o nadsyłanie dotacji na adres:

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich
w Ameryce,
5631 W. Waveland Ave.,
Chicago, Illinois 60634

Zbigniew Frank

Polska Opieka Społ. Oddział I

Zawiadamiamy członkinie Polskiej Opieki Społecznej Oddziału I, że zebranie odbędzie się w środę, 17 marca, o godz. 12-ej w południe, w sali kościoła Św. Piotra i Pawła, 3745 S. Paulina, dzięki uprzejmości ks. proboszcza Józefa Mytycha.

Prosimy o liczny udział. Przygotowaliśmy program z okazji dnia św. Józefa. Prosimy o fant na loterię.

E. Leszczynska, prez.;
Fr. Obrochta, sekr.;
J. Sobieraj-Rutkowska, koresp.

Demonstracja Przed Konsulatem PRL

Zespół kwartalnika "Pomost" organizuje znowu demonstrację przed konsulatem PRL, 1530 N. Lake Shore Dr., w sobotę, 13 marca, o godz. 4-ej po południu.

Nowy Zarząd Koła 5 K.D.P.

W niedzielę, 28 lutego, w sali OO. Jezuitów, 4105 N. Avers Ave., odbyło się regularne "Walne Zebranie" członków Koła 5 K.D.P. w Chicago.

Zebraniu przewodniczył płk. A. Kajkowski; jego zastępcą był M. Biernadzki, a sekretarzem S. Kosak.

Po sprawozdaniu ustępującego prezesa płk. Wł. Łobody, skarbnika J. Polanin, przewodniczącego Światowego Zjazdu Obchodu 40-lecia Powstania Dywizji Cz. Szymańskiego, oraz przewodniczącego Komisji Rewizyjnej S. Kielar, udzielono pełnego absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowy zarząd na okres 2-ch lat w następującym składzie: kapelan Koła ks. Zbigniew Górecki, wicekapelan diakon S. Stańczak, prezes K. Jodkowski, 2-ch wiceprezesów Fr. Drewienkowski i T. Gorczyński, sekretarz S. Kosak i skarbnik J. Polanin.

Członkowie zarządu: M. Biernadzki, W. Łoboda, W. Poniecki, A. Rabiej, J. Raczkowski, C. Szymański i T. Wojnar.

Przewodnicząca Komitetu Pań Ada Szymańska.

Komisja Rewizyjna: przewodniczący S. Kielar, członkowie: M. Pancewicz, M. Bandur i F. Konarski, L. Zawadzki — zastępcy.

Sąd Koleżeński: przewodniczący dr S. Kałuski i J. Mikołajczyk i T. Ropa, członkowie. Delegaci: do Kongresu Pol. Am. na stan Ill. — K. Jodkowski i A. Rabiej; do Skarbu Narodowego: Wł. Łoboda i Cz. Szymański; do Komitetu Obywatelskiego: K. Jodłowski i Fr. Drwewienkowski.

Po załatwieniu wielu spraw bieżących i związanych z dalszą działalnością koła, na apel C. Szymańskiego zebrano 150 dol. na pomoc członkom "Solidarność" z siedzibą w Nowym Yorku.

Następnie odbyło się koleżeńskie przyjęcie z udziałem Komitetu Pań.

"Święcone Koła" w bież. roku odbędzie się w sobotę, 17 kwietnia, w sali SPK 31, 3242 N. Pulaski Rd., o godz. 7-ej wieczorem.

Prosimy członków i przyjaciół o zarezerwowanie niniejszej daty.

K. Jodkowski, prezes;
S. Kosak, sekr.

Korpus Pomocniczy Przy Plac. 90 SWAP

Zawiadamiany, że posiedzenie Korpusu Pomocniczego Pań przy Plac. 90 SWAP odbędzie się w niedzielę, 14 marca, o godz. 2 po poł. w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy o liczne przybycie, ponieważ będziemy omawiały nadchodzący Walny Zjazd SWAP-u.

Helena Bielecka — prezeska
Zofia Dobrowolska — sekr. prot.

Uwaga, Wędkarze

W czwartek, 11 marca br., o godz. 8 wiecz. w Royal Inn, 3201 N. Long, odbędzie się pierwsze zebranie Polonijnego Związku Wędkarzy. Po bliższe informacje prosimy telefonować: 252-9580.

Posiedzenie Klubu Zwierniczan

Zawiadamiamy, że posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 14 marca, w domu Rudolfa Drozd, przy 6100 N. Newport, o godz. 1 po poł. Prezes prosi członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Rudolf Drozd — prezes
Genowefa Stoch — sekr. prot.

Komunikat Skarbu Narodowego

Zawiadamiamy, że miesięczne zebranie Komitetu Skarbu Narodowego R. P. na stan Illinois odbędzie się w piątek, dnia 12-go marca, 1982 r., o godznie 7:30 wieczorem w domu 90-tej Placówki SWAP, 6005 W. Irving Park Road, Chicago.

Prosimy o punktuane przybycie.

Sekretariat

Z Życia Koła 31 SPK

Walne Zebranie

Zarząd SPK Koło 31 przypomina, że Walne Zebranie członków Koła odbędzie się w niedzielę, 14 marca br., o godzinie 2-ej po południu w lokalu własnym.

Uczestnictwo członków w tym zebraniu jest nie tylko obowiązujące ale konieczne, dla zapewnienia prowadzenia dalszych prac nakazanych statutem i sytuacją narodu polskiego.

Instalacja Władz Koła

Instalacja Zarządu, Sądu Koleżeńskiego i Komisji Rewizyjnej odbędzie się 4 kwietnia o godzinie 3-ej po poł. w lokalu własnym. W programie — obok instalacji — przewiduje się inne atrakcje koleżeńskie. Zarząd apeluje o wzięcie udziału w tej dorocznej imprezie.

Święcone Koła

Tradycyjne "Swięcone" odbędzie się w niedzielę, 18 kwietnia, o godz. 3-ej po poł. w lokalu własnym, przy 3242 N. Pulaski Rd. Zarząd apeluje do członków o przybycie wraz z rodzinami, przyjaciółmi i sympatykami Koła.

Zarząd zapewnia, że nastrój na powyższej uroczystości będzie serdeczny i zostawi jak najlepsze wspomnienia. W programie przewiduje się udział Helenki Ochotniczki, Ref-Rena i Kossakowskiego.

Dwie Stacje Meteorologiczne Ocalały

Administracja prezydenta Reagana zmieniła zdanie i postanowiła utrzymać dwie stacje meteorologiczne, które poprzednio postanowiono zamknąć. Są nimi: stacja operująca przy lotnisku O'Hare i druga, znajdująca się w Rockford.

Podobno zmiana decyzji nastąpiła po otrzymaniu przez administrację wielu listów protestacyjnych.

Stacja meteorologiczna działająca na lotnisku, przekazuje informacje o pogodzie pilotom pilotującym samoloty linii lotniczych oraz prywatnych.

Początkowo planowano zamknąć 75 takich stacji na terenie całego kraju. Obecnie, zamkniętych zostanie jedynie 73. W Illinois na pewno zamknięta zostanie stacja w Cairo.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Skarbnik ZNP Edward Moskal Zaprzysiągł Zarząd Gminy 177

Skarbnik ZNP Edward Moskal odebrał przysięgę od Zarządu Gminy 177 ZNP, na posiedzeniu instalacyjnym, które odbyło się 18 lutego, w sali posiedzeń przy 5659 N. Milwaukee Ave.

Skład Zarządu na rok 1982 przedstawia się następująco: Kazimierz Musielak — prezes, Anna Pilarczyk — wiceprezeska, Kazimierz Zdanowicz — wiceprezes, Anna Nikiel — sekretarka prot., Sandra Folak — sekr. fin., Mieczysław Osikowicz — kasjer i Józef Tracz — marszałek.

Skarbnik Moskal złożył życzenia nowemu zarządowi i przemawiając do zebranych mówił o pracy Związku Narodowego Polskiego. Mówca wskazał na rolę ZNP, jako największej na świecie polonijnej organizacji bratniej pomocy zaznaczając, że potrzebny jest wielki wysiłek i starania nas wszystkich, aby organizacja nadal się rozwijała i abyśmy mogli utrzymać nasz "Dziennik Związkowy".

Prezes Kazimierz Musielak, dziękując za przybycie, wręczył skarbnikowi Edwardowi Moskalowi aplikacje nowego członkostwa podkreślając, że współpraca i jedność są tylko możliwe tam, gdzie ludzie mają do siebie wzajemne zaufanie.

Prezes Musielak przywitał przybyłego na salę dyrektora Emila Kolasę. Dyrektor Kolasa również złożył życzenia w nowym roku pracy Gminy i przypomniał o "konteście werbunkowym" Związku, jaki został zorganizowany w 102-gą rocznicę powstania naszej organizacji.

Zaapelował również do członków, aby w marcowych prawyborach poparli kandydaturę sędziego Franciszka Sulewskiego na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego.

Życzenia składali również: komisarka Okręgu 13 ZNP Kazimiera Pytel oraz komisarz tegoż Okręgu Józef Sikora. Oboje podziękowali za dotychczasową współpracę, prosząc o dalszą.

Komisarz podał do wiadomości, że Okręg nasz uzyskał drugie miejsce co do liczby zapisanych nowych członków; wiadomość przyjęto rzęsistymi oklaskami. Krótko przemówili: honorowa komisarka Okr. 13 Zofia Buczkowska, oraz sekretarka finansowa Gminy 91 Stanisława Kaldus.

Następnie prezes przedstawił skład poszczególnych Komitetów Gminy, które pracować będą w następnym roku. Wniosek o zatwierdzenie tych komitetów, został jednogłośnie przyjęty przez Izbę.

Prezes Musielak złożył gratulacje del. Wiktorowi Barczykowi za otrzymanie specjalnego wyróżnienia za pracę społeczną z "Hi Lites" oraz nagrody w wysokości $500. Nagrodę tę Wiktor Barczyk przeznaczył na fundusz Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej na pomoc Polsce.

Hon. prezes naszej Gminy dr. Edward Różański, który jest diakonem, odmówił modlitwę w intencji "Solidarności" i cierpiącego Narodu.

Przyjęcie instalacyjne pod kierownictwem Anny Pilarczyk, sekr. fin., Sandry Folak i żony prezesa Jadwigi Musielak, odbyło się w miłej i przyjacielskiej atmosferze.

Anna Nikiel — koresp.

Zebranie Grupy 1010 ZNP

Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 14-go marca, o godz. 2 po poł. w lokalu pnr. 6935 N. Kenneth Ave., Lincolnwood, Ill. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy o przybycie wszystkich członków.

Henryk Saj — prezes
Władysław Kuman — sekr. fin.

Fort Wybierze Miejsce Swojej Rozprawy

Sędzia Sądu Karnego dał szansę dla przywódcy bandy ulicznej z południowej strony miasta Jeff Fort, aby zdecydował się, gdzie ma się odbyć jego zbliżający się proces. Sędzia uznał to za możliwe, ponieważ prasa oraz środki masowego przekazu nadadzą zapewne duży rozgłos rozprawie Forta.

Tow. Agatona Gillera i Tomasza Zana Grupa 170 ZNP

Tow. im. Agatona Gillera i Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP zawiadamia, że zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, 16 marca, o godz. 7 wieczorem, w sali Marian's Hall, przy 1001 N. Wolcott.

Zarząd Grupy prosi wszystkich członków o liczny udział, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Józef Tracz — prezes, **Jan Strzyż** — sekr. prot.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Polskiego, odbędzie posiedzenie we wtorek, 16-go marca, o 7:30 wiecz., w lokalu E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Sekretarz finansowy będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pieniądze można również przesłać do niego pocztą.

M. Klinger — prez.
J. Przywara — sekr. prot.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w środę, 10 marca, o godz. 7:30 wiecz. w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 6:30 wiecz.

Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Stanisław Krukar — sekr.

Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP

Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP odbędzie swoje posiedzenie w środę, 17 marca, o godz. 7 wiecz., w Cornell Park, przy 51-ej i Wood St.

Prosimy o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Melania Winicka, prezeska;
Marie Pawilkowski, sekr.

Z Indiana

Gmina 83 ZNP Zaprasza Na Instalację

Gmina 83 Związku Narodowego Polskiego z East Chicago urządza "Instalację" w sobotę, 20 marca b.r., o godz. 6-ej wieczorem w sali Polskich Weteranów, przy 241-43 Gostlin ulicy, w North Hammond.

W ramach "Instalacji" podana będzie suta kolacja, później odbędzie się okolicznościowy program, a po programie "Potańcówka-Józefówka" do późnej nocy, z udziałem orkiestry "Polkagents" pod dyrekcją Edwarda Schultz'a w Whiting.

W imieniu Komitetu, jako sekretarz Gminy, zwracam się z gorącą prośbą do wszystkich naszych polskich rodzin, do wszystkich Czytelników "Dziennika Związkowego", Sióstr i Braci ZNP, o przybycie na naszą instalację i pomożenie nam w zebraniu funduszy na zasilenie "Funduszu Ratunkowego Narodu Polskiego".

W czasie programu nie będzie żadnych zbiórek pieniężnych, program będzie krótki, a zabawa taneczna potrwa do późnej nocy . . .

Bilety w cenie po $6.00 od osoby są do nabycia w Klubach: "Syreny" oraz Plac. 40 SWAP. Można też zamówić bilety telefonicznie u: T. Wachel (931-3196), S. Sambora (659-3656) i u piszącego (932-1490).

Pozostałe bilety będą do nabycia przy wejściu na salę.

Przysięgę złożą Zarządy Gmin: 83 i 49 oraz niektórych Grup, które nie były zainstalowane. Przybądźmy wszyscy, jak jeden, na pierwszą publiczną urządzaną Instalację Zarządu Gminy 83 ZNP na rok 1982.

Jan Kaszkur — sekr. Gm. 83 ZNP

CAŁE KURCZAKI (Whole Chickens) 49¢ Ft.
MIELONA WOŁOWINA (Ground Beef) 99¢ Ft.
STEK OD ŻEBER (Sirloin Steak) 1.79 Ft.
STEK OD UDA (Round Steak) (Cienko Krojony $1.79 Ft.) 1.69 Ft.
COLUMBIA WOŁOWINA PEKLOWANA (Corned Beef) 1.39 Ft.
TYSON PARÓWKI Z DROBIU (Chicken Franks) 12 Uncj. 59¢
WĄTRÓBKI Z DROBIU (Chicken Livers) 59¢ Ft.
R. C. COLA lub Diet Rite Cola 8/16-Uncj. Butelek 1.39 Ft.
Maxwell House KAWA (Coffee) 2 FUNTY 4.49
ŚWIEŻE, PIĘKNE TRUSKAWKI (Strawberries) Koszyczek 59¢
Seagram's V.O. WHISKEY ¾ LITRA 6.99
Białe ZIEMNIAKI (White Potatoes) 10-Funt. Worek 99¢
WOLFSCHMIDT WÓDKA ¾ LITRA 3.99
ŚWIEŻA ZIELONA KAPUSTA (Green Cabbage) 19¢ Ft.

INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE 478-8643
2140 N. WESTERN 278-4070
3417 W. DIVERSEY 384-0959
4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyprzedaży: Od 9 do 14 Marca
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 13 Marca, o Godz. 5:00 P.M.

Głosujcie na WYKWALIFIKOWANYCH i DOSWIADCZONYCH Sędziów

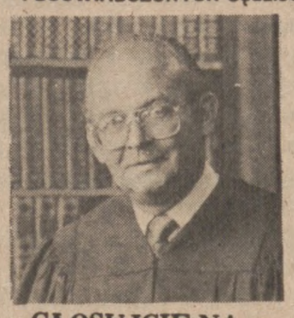

GŁOSUJCIE NA DEMOKRATÓW WYBIĆ NR. 189
GŁOSUJCIE WTOREK,

WYBIERZCIE
SĘDZIEGO RICHARD S.
JEMILO
NA SĘDZIEGO POWIATOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO
- "REKOMENDOWANY" PRZEZ CHICAGO BAR ASSOCIATION
- CZŁONEK ZWIAZKU NARODOWEGO POLSKIEGO GRUPY NR. 590
- CZŁONEK TOWARZYSTWA POLSKO-AMERYKANSKICH ADWOKATÓW
- 'WYSOCE WYKWALIFIKOWANY' SOUTH SUBURBAN BAR ASSOCIATION
- 5 LAT JAKO ASSOCIATE JUDGE

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) .....30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) .....40¢

Khadaffy Ignoruje Ostrzeżenia U.S.

Dyktator Khadaffy ignoruje ostrzeżenia Washingtonu i nic sobie nie robi z pogróżek oraz wstrzymania przez Stany Zjednoczone importu ropy z Libii. Wie on dobrze, że państwa europejskie, szczególnie Włochy, pokrywają znaczną część zapotrzebowania na paliwo ropą libijską, nie pójdą w ślady Washingtonu.

Rząd Stanów Zjednoczonych sankcjami przeciw Libii usiłuje zmusić Khadaffiego do zaprzestania międzynarodowego rozboju, finansowania terrorystów i dawania im schronienia, oraz popierania rewolucjonistów w sąsiednich krajach arabskich, które mu nie odpowiadają. Odważył się on nawet wysłać swoje wojska do Czadu, dawnej kolonii francuskiej, by zapewnić zwycięstwo przywódcy muzułmanów.

Gdy rząd Stanów Zjednoczonych (kilka dni temu) wydał zakaz sprowadzania ropy naftowej z Libii, Khadaffy był z oficjalną wizytą w Tunezji, by udobruchać prez. Habiba Bourguibę, którego zaledwie dwa lata temu próbował obalić. Khadaffy wizytą w Tunezji chciał poprawić swoją reputację w Afryce. Wyprawa do Czadu zwróciła przeciw niemu Francję, która ma duże wpływy w swoich dawnych koloniach. Deklaracja o połączeniu Czadu z Libią wywołała obawy w sąsiednich państwach afrykańskich, że ich byt jest również zagrożony przez superambitnego dyktatora Libii.

Khadaffy ma dwa wielkie pragnienia: zostać na następny rok przewodniczącym Organizacji Jedności Afrykańskiej (OAU) i ażeby jego wybór został przeprowadzony na konferencji (w sierpniu) w Tripolisie, stolicy Libii. Szybkie wycofanie wojsk libijskich z Czadu na żądanie OAU i Francji jest dowodem, jak bardzo Khadaffiemu zależy na osiągnięciu tych dwóch celów.

Znawcy stosunków twierdzą, że Khadaffy zgodził się na wycofanie wojsk z Czadu, ponieważ wiedział, że tanim kosztem wkupi się w łaski rządów afrykańskich. Był on przekonany, że siły afrykańskie z Nigerii, Zairu i Senegalu nie będą w stanie doprowadzić do zgody między muzułmanami arabskiego pochodzenia w północnej części kraju a czarnymi w południowym Czadzie. Jego przewidywania już się sprawdzają. Trzy państwa afrykańskie utrzymujące porządek w Czadzie zapowiedziały wycofanie swoich wojsk do 30 czerwca br. Po odejściu tych wojsk rozpocznie się nowa runda walk między oddziałami prez. Oeddei Goukouni, którego popiera Libia i oddziałami b. premiera Hissene Habre (popiera go Sudan i Egipt). Trzecim czynnikiem są czarni chrześcijanie pod wodzą b. wiceprez. S. Kamougue.

Ostatnie pociągnięcia Khadaffiego zdają się wskazywać, że usiłuje on poprawić swoją reputację w Afryce i w bloku arabskim, ale nie ma zamiaru rezygnować z popierania terroryzmu i przewrotów w krajach mniej lub więcej związanych ze Stanami Zjednoczonymi lub neutralnych. Przeciwstawianie się Waszyngtonowi łącznie z amerykańskimi sankcjami przeciw Libii, podnosi prestiż Khadaffiego w środowiskach radykalnych, zarówno muzułmańskich fanatyków religijnych jak komunistów.

Akcja dyplomatyczna i sankcje nie trafiają do przekonania rozbójników i fanatyków, jak Khadaffy. Mają oni szacunek tylko dla siły.

Naciski Konserwatystów

Coraz wyraźniej występują naciski na Prezydenta ze strony konserwatywnych republikanów, jak i ze strony różnych środowisk konserwatywnych, aby dotrzymał obietnic, składanych w okresie kampanii przedwyborczej 1980 r. Grupy konserwatywne zachowywały się powściągliwie w pierwszym roku urzędowania prezydenta Reagana, a popierając jego programy gospodarcze i budżetowe na pewno ułatwiły prezydenckie sukcesy w Kongresie.

Obecnie wszakże konserwatyści nalegają, aby Prezydent podjął w Kongresie zabiegi o rozwiązanie tego typu zagadnień, jak spędzanie płodów, przewożenie dzieci szkolnych dla celów desegregacji rasowej czy też sprawa odmawiania modlitwy w szkołach.

Wyrażane przez Reagana w czasie kampanii przedwyborczej opinie w tych właśnie spornych problemach przyczyniły się w wielkim stopniu do jego sukcesu wyborczego. Toteż konserwatyści żądają obecnie, aby Prezydent wywiązał się z swoich kampanijnych obietnic. Nie biorą też pod uwagę, że Prezydent nie ma wielkiej ochoty do włączania się w sporne sprawy, jak też nie przejmują się politycznymi następstwami konfliktowych zagadnień w odniesieniu do szans republikańskich kandydatów w tegorocznych wyborach kongresowych, stanowych i lokalnych.

Z opinii wyrażanych przez sztabowców Białego Domu wynika, że Prezydent nie chciałby antagonizować wyborców, a uważa, że podjęcie ideologicznych nastawień, w celu zaspokojenia żądań konserwatywnych środowisk jego partii czy też religijnych grup nacisku, jest bezspornym ryzykiem. Cokolwiek bowiem wyszłoby ze strony administracji rządowej w spornych problemach, określanych przez konserwatystów jako podstawowe "rodzinne wartości" w życiu społeczeństwa, wywołałoby antagonizm ze strony niezadowolonych środowisk wyborców. I w tym tkwi polityczne ryzyko dla republikańskich kandydatów w tegorocznych wyborach.

Ale republikańscy konserwatyści mają do Prezydenta pretensje i jeszcze w innej sprawie. Mianowicie wyrażają oni niezadowolenie, że Prezydent mianował na wysokie stanowiska w swojej administracji zbyt wielu liberalnych republikanów, a nawet niektórych demokratów. Tego rodzaju członkom administracji rządowej, jak Sekretarz Stanu Alexander Haig, szef sztabu Białego Domu James Baker czy nawet wiceprezydent George Bush konserwatywni zwolennicy ideologicznych postaw zarzucają, że są to politycy skłonni do przyjmowania rozwiązań kompromisowych. Tymczasem ideolodzy w GOP żądają zajmowania postawy nieustępliwości. Niepokoją się również, że już w pierwszym roku urzędowania administracji Reagana odeszli z niej ludzie, którzy byli szczególnie silnymi rzecznikami konserwatywnych i ideologicznych założeń w polityce kraju.

Konserwatyści uważają, że skoro Ronald Reagan odniósł w wyborach 1980 r. tak bezsporne zwycięstwo, "zdobył mandat" wyborców, otrzymał aprobatę zdecydowanej większości obywateli i stąd nie potrzebuje zawierać kompromisów, ale powinien obsadzić administrację rządową konserwatystami, jak to obiecywał w kampanii przedwyborczej.

Listopadowe wybory przyniosą odpowiedź, czy z punktu widzenia praktycznej polityki ma rację ostrożny Prezydent czy też racja będzie po stronie konserwatywnych środowisk, występujących obecnie tak wyraźnie w roli grup nacisku.

Suche Szyby Naftowe

Skoro dość często podkreśla się konieczność wykorzystywania własnych zapasów ropy naftowej, aby przez to zmniejszać olbrzymie koszty kupowania zagranicą i sprowadzania tego podstawowego surowca energetycznego, warto zwrócić uwagę, że poszukiwania pokładów ropy na terenie Stanów Zjednoczonych nie zawsze przynoszą pożądane wyniki. Mówią o tym dane statystyczne, dotyczące poszukiwań ropy w ub. roku na terenie stanów Texas i New Mexico.

Okazuje się, że tysiące wierceń nie przyniosły wyników. Po prostu szkoda było czasu, zabiegów i nakładów finansowych, gdyż wśród 15,571 nowych szybów naftowych i gazowych jedna trzecia, bo 4,582 zawiodła. Są to t.zw. suche szyby.

Chociaż istnieje do dyspozycji poszukiwaczy ropy i gazu ziemnego najbardziej nowoczesna technologia geologiczna i sejsmograficzna, to jednak podejmowane są i t.zw. "dzikie" wiercenia, a więc bez rozeznania sytuacji, czy w danym regionie ustalone zostało prawdopodobieństwo istnienia pokładów ropy lub gazu. Poszukiwania na ślepo są więc ryzykowne, a do tego kosztowne.

Oto jedna z kompanii naftowych wywierciła szyby w zachodniej części Texas na głębokość blisko 29,000 stóp, a tymczasem okazało się, że jest to szyb suchy. Kosztował on kompanię Chevron ponad $20 milionów. Do tego zaś kompania ta podkreśliła, że przeprowadziła badania geologiczne i sejsmograficzne, które wykazywały, że w tym regionie istnieje prawdopodobnie ropa naftowa. Praktyka jednak zawiodła. Podejmowane więc jest ryzyko produkcyjne, gdy w praktyce okazuje się, że zawodzą przewidywania.

Trzeba brać pod uwagę i to, że w niektórych wypadkach wiercenia natrafiają na ropę czy gaz, ale dalsze badania i kalkulacje wykazują, że nie opłaca się pod względem zysków finansowych eksploatowanie tego typu wierceń. Dla przykładu jeden z szybów mógł przynosić zaledwie 10 baryłek dziennie, a więc nie opłaca się przysłowiowa skórka za wyprawę. Toteż fachowcy uznali, że wiercenie było "sukcesem geologicznym", ale nie "sukcesem ekonomicznym".

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Bez Wałęsy Nie Ma Jedności

TIME — Generał W. Jaruzelski przekonany, że jego pozycja w Polsce jest już mocna postanowił rozszerzyć kontakty zagraniczne. Po raz pierwszy od momentu wprowadzenia stanu wojennego wysłał on swojego przedstawiciela do Moskwy na konferencję z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Andrejem Gromyką i innymi przedstawicielami kremlowskich władz. Minister spraw zagranicznych PRL Józef Czyrek podpisał wspólny komunikat polsko-sowiecki wyrażający krytykę Zachodu za "ingerencję." Moskwa odmówiła wszakże dodatkowej pomocy dla Polski.

Tymczasem Jaruzelski wysłał prywatne listy do prezydenta Francji Francois Mitterranda, przywódcy Francuskiej Partii Komunistycznej Georgesa Marchais oraz do papieża Jana Pawła II. Zawarte w nich było powtarzane wielokrotnie już stwierdzenie, że "stan wojenny był złem koniecznym i zostanie odwołany tak szybko, jak to będzie możliwe."

Papież, a także arcybiskup Józef Glemp ostro skrytykowali ostatnio przedłużanie w Polsce stanu wojennego, utrzymując jednocześnie, że negocjacje między Kościołem a reżimem posuwają się w zbyt wolnym tempie. Jan Paweł II, który sytuację panującą w Polsce nazwał "godnym ubolewania oblężeniem," w jakiś niewytłumaczalny sposób otrzymał list od Lecha Wałęsy. Treść korespondencji utrzymywana jest ciągle w tajemnicy.

W Warszawie eksplodowała bomba podłożona w budce telefonicznej usytuowanej w pobliżu KC PZPR. Nie spowodowała ona żadnych znacznych zniszczeń. Większość Polaków stara się jednak przyjąć warunki stanu wojennego, możliwie spokojnie. W korespondencji dla nowojorskiego tygodnika "Newsweek," reporter Bert Quint nakreślił następujący obraz życia w obecnej sytuacji:

"Jak mówi anegdota o godz. 10.50 w nocy żołnierz strzela do mężczyzny idącego warszawską ulicą. Swiadek zajścia próbuje protestować, przypominając, że godzina policyjna rozpoczyna się dopiero o 11. Owszem — przyznaje żołnierz, ale ja go znam i wiem gdzie mieszka. I tak nie zdążyłby dojść do domu przed rozpoczęciem godziny policyjnej."

Oczywiście jest w tym gruba przesada, ale fakt, że początkowa złość społeczeństwa promieniona została szybko w czarny humor, świadczy o swoistej, fatalistycznej desperacji. Krążą w Polsce także inne dowcipy, pochodzące z dawniejszych czasów.

Kontynuowanie Oporu

Reżim gen. Jaruzelskiego zgniótł zorganizowaną opozycję, lecz miliony Polaków ciągle kontynuują opór różnymi sposobami. Kilku młodych ludzi zatrzymanych na ulicy podczas regularnie przeprowadzanych ulicznych kontroli, podniosło ręce do góry mówiąc: "mój Ausweis jest w kieszeni," używając przy tym niemieckiego wyrazu na określenie dowodu osobistego, co stanowi obraźliwe porównanie sytuacji do nazistowskiej okupacji w Polsce.

"Solidarność" powoli powraca do życia. Nowi przywódcy przejmują pozycje tych, którzy zostali aresztowani. Wyposażenie związku, jak teleksy, kopiarki, zostało skonfiskowane. Pomimo rozlicznych przeszkód ludzie produkują ulotki pisząc je na maszynach, co jest niezwykle żmudne i uciążliwe. Oryginały zostają niszczone, by uniemożliwić zidentyfikowanie maszyn, po czym odbitki przekazywane są z rąk do rąk.

Jedna z ulotek podpisana przez Zbigniewa Bujaka, przewodniczącego "Solidarności" Regionu Mazowsze, zawiera wezwanie do podtrzymania biernego oporu oraz prowadzenia innych form protestu. "Nie spotykajcie się, nie podawajcie ręki, nie rozmawiajcie z kolaborantami. Niech poczują otaczającą ich pustkę."

Komunistyczna partia traci z dnia na dzień tysiące swoich członków, których liczba zmniejszyła się o pół miliona jeszcze przed ogłoszeniem stanu wojennego. Dzisiaj w proteście przeciwko obecnej sytuacji komuniści w fabrykach i urzędach wypełniają kosze na śmieci partyjnymi legitymacjami. Biuro polityczne jest tak zdekompletowane i podzielone, że na

(Dokończenie na str. 5-ej)

Szperacz

Prosowieckie Kłamstwa

Chyba nigdy jeszcze prasa reżymowa nie upadła tak nisko, jak w ciągu ostatnich tygodni, po t.zw. "zamachu stanu" towarzysza Jaruzelskiego, dokonanym w dniu 13 grudnia ubiegłego roku. Nieliczne dzienniki i czasopisma, które zaczęły się ponownie ukazywać, wyglądają, jak odbitki w polskim języku sowieckiej "Prawdy" i "Izwiestii". Ta sama dialektyczna metoda, te same kłamstwa. Gdy towarzysz Gromyko spotkał się we wschodnim Berlinie z towarzyszem Honeckerem, uzgodnili dokładnie swój punkt widzenia na polskie sprawy. Gromyko oświadczył ze sfingowanym oburzeniem, że Stany Zjednoczone bezprawnie wtrącają się do spraw suwerennego państwa. Prasa kierowana przez Jaruzelskiego, uderza w ten sam ton. "Solidarność" robotnicza i chłopska była dziełem amerykańskiego wywiadu i zamachem na polską suwerenność. Identycznie to samo na długo przedtem twierdził sowiecki "TASS" i wszystkie dzienniki i czasopisma, przez niego inspirowane.

Przy okazji odezwał się nawet Ryszard Wojna, którego przez dłuższy czas w ogóle nie było słychać. **Spalił się całkowicie jeszcze w roku 1980, gdy groził Polakom nowym rozbiorem.** Do rozbioru nie doszło, bo w zmienionych warunkach dojść nie mogło; wymyślono co innego, o wiele bardziej skuteczniejszego. **"Suwerenne"** państwo samo zdusiło "Solidarność', by zachować pozory. Nie ma w Polsce małego dziecka, które by dało się oszukać oficjalną tezą reżymu Jaruzelskiego, ale to komunistów nie obchodzi. Wszystko to, co się stało, zostało pomyślane i zadecydowane przez samych Polaków. Moskwa ani rząd sowiecki nie brały w tym najmniejszego udziału.

W prasie emigracyjnej padło słowo: **Targowica!** Nieprawda, zbyt wiele zaszczytu, by Jaruzelskiego i jego wspólników uważać za nowych targowiczan! Historyczna Targowica nie składała się z samych świadomych zdrajców i sprzedawczyków. Było w niej niemało ludzi nieświadomych tego, co czynią, głupio przekonanych, że występując przeciw konstytucji 3 Maja, ratują **"złotą wolność szlachecką"** przeciw niegodnemu na nią zamachowi. Byli głupcami, a nie zdrajcami. W obecnym wypadku nie podejrzewamy nikogo o głupotę. **Jaruzelski jest zdrajcą świadomym, wysługuje się Związkowi Sowieckiemu z całym bezwstydem skrajnego oportunisty. I wszyscy jego wspólnicy zasługują na identyczną opinię.**

Argumenty, wysuwane przez prasę, wierną Jaruzelskiemu, a innej w tej chwili w kraju nie ma, są tak bardzo naiwne, że aż wstyd je powtarzać. Że amerykańskie CIA potrafiła zmobilizować kilkanaście milionów Polaków, zjednoczonych w obydwu "Solidarnościach" — robotniczej i chłopskiej — któż w to w Polsce i poza jej granicami uwierzy?! **T.zw. "socjalizm", czyli jego komunistyczne wynaturzenie zostało od dawna w Polsce znienawidzone i żadne wpływy amerykańskie nie miały w tym nic do roboty.** Prasa sowiecka pod jednym tylko względem nie minęła się z prawdą: gdy zapewniała, że "Solidarność" chciała zerwać z owym "socjalizmem" i wyrwać się spod znienawidzonej sowieckiej opieki. Tak, to jedyne było prawdą! **Nienawiść do komunizmu i do Sowietów w Polsce jest ogólna i spontaniczna.**

Wiadomości, przychodzące z kraju, są ciągle bałamutne i nie pełne, a często wręcz sprzeczne ze sobą. Np. dowiadywaliśmy się, że różni pisarze, poeci, artyści, filmowcy zostali po aresztowaniu zwolnieni, a następnie przyszło zaprzeczenie i nie wiadomo, która wiadomość jest prawdziwa. Wiadomo było od dawna, że niemal wszyscy intelektualiści i artyści polscy albo należą do "Solidarności", albo podzielają jej cele i metody walki. Gdyby reżym był w swoich represjach konsekwetny, prawie cała elita kulturalna Polski powinna by znaleźć się pod kluczem. Na to Jaruzelski się nie zdecydował, bo chodziłoby o szaleństwo przekraczające wszelkie możliwe granice.

Brutalne wprowadzenie sądów wojennych, czyli doraźnych, bez możliwości apelacji, stanowiło, oczywiste, pogwałcenie praw konstytucyjnych, ale w ustroju komunistycznym konstytucje są uchwalane właśnie po to, aby ich następnie nie dotrzymywać. To samo dotyczy układów międzynarodowych. Wielokrotnie oświadczano z różnych stron, że ostatnie zarządzenia, powzięte w Polsce za oczywistym błogosławieństwem Związku Sowieckiego, są w absolutnej niezgodzie z zasadami, uroczyście proklamowanymi i podpisanymi w Helsinkach. Jeszcze jedno oszustwo sowieckie, tym razem popełnione w sojuszu z generałem polskiego pochodzenia, ale moskiewskiego wychowania. Na wielu zdjęciach występuje w czarnych okularach, widocznie woli, by mu nikt nie zajrzał do antypolskich, komunistycznych ślepiów!

Pesymiści w kraju i na emigracji twierdzą, że po pierwszych protestach, wiecach i pochodach cała sprawa stosunkowo szybko ulegnie zapomnieniu i sytuacja wróci do zwykłej normy. Powołują się na słowo potępienia, wygłoszone przez Mitterranda i Helmuta Schmidta, co im wcale nie przeszkodziło w pertraktacjach z Sowietami na temat dostaw syberyjskiego gazu dla francuskiego i zachodnioniemieckiego przemysłu. To prawda, ale wstrząs, wywołany wydarzeniami w Polsce, jest zbyt wielki, aby wszystko miało się rozwiać po kościach, bez wywołania żadnych konsekwencji. Naszym, polskiej emigracji zadaniem, będzie, aby pacyfikatorzy wielkich orientacji nie zamazali prawdy swoją frazeologią, a jeżeli odpowiednio się zorganizujemy, możemy liczyć także na emigracje innych narodów środkowo- i wschodnio-europejskich, oraz na ich zaplecza, które w niektórych wypadkach wyglądają całkiem imponująco.

Należy nie dać ostygnąć podnieconej atmosferze. Prasa reżymowa w kraju jest, mimo wszystko, dość zorientowana. Naturalnie, powtarza wszystkie kłamstwa i brednie interpretacyjne, wypichcone w moskiewskiej kuchni i narzucane przez władzę komunistyczną, ale robi to automatycznie i bez większego przekonania, byle odwalić brudną robotę. Nie czują się zbyt mocno chociaż starają się czynić dobrą minę do złej gry.

W stolicach Zachodu przypomniano sobie nareszcie, że całe zło rozpoczęło się od niemoralnej umowy jałtańskiej, gdy sojusznicy zgodzili się na wszystkie żądania Stalina. Sądzę, że takiego obrotu sprawy w Moskwie nie przewidziano. To wielka zasługa towarzysza Jaruzelskiego, że swoim posłuszeństwem nakazom Kremla wywołał cień ugody jałtańskiej, o której, zdawałoby się już na Zachodzie doszczętnie zapomniano. Narazie zaczyna mścić się grzech pierworodny, tak długo pogrążony w niepamięci! Jak w tym poemacie Słońskiego, kiedyś bardzo popularnym: **"Sprawiedliwa oliwa sama na wierzch wypływa . . . !"** A święty Piotr dodawał pod adresem sądzonego winowajcy: **"Zobaczymy, czy wiele nawarzyłeś nam piwa . . . ?".**

Teraz świat zachodni dostał czkawki, bo mu przypomniał się kiepski smak owego piwa, uwarzonego w Jałcie i Poczdamie. Nigdy jeszcze Związek Sowiecki nie miał takiej fatalnej prasy w całym, wolnym świecie. Czy to także sprawiła amerykańska CIA? W te bajeczki może uwierzy część Rosjan, tak skołowanych przez długoletnią propagandę, że już zatracili zdolność do samodzielnego myślenia. Antyamerykanizm ma w Zachodniej Europie i w Ameryce Hiszpańskiej wielu zwolenników, ale w prowokację Jankesów mogli uwierzyć jedynie i wyłącznie stuprocentowi tępacy. Represje towarzysza Jaruzelskiego przyniosły jeszcze jeden dobry skutek: demoralizację w szeregach partii komunistycznych i daleko idący upadek ich wpływów. To jeszcze jedna niespodzianka, przez kremlowskich gerentokratów chyba także nie oczekiwania.

Zyjemy w czasach przełomowych i chwila ostatecznej walki zbliża się coraz bardziej. Propaganda komunistyczna wmawia we wszystkich, że walka ta jest z góry wygrana dla czerwonej gwiazdy i dla młota i sierpa. Ale naród polski nie poddał się i nie podda. Wierzymy, że ponure moskiewskie przepowiednie nigdy się nie spełnią i że, jak twierdzi pieśń "Solidarności" **"Polska będzie Polską!".**

Tydzień Polski

Kandydaci GOP

Jeżeli prez. Reagan nie będzie kandydował ponownie (w 1984 r.), wiceprez. George Bush będzie czołowym kandydatem republikanów na prezydenta. Oprócz niego o kandydaturę na prezydenta mogą starać się senatorowie: Robert Dole z Kansas i Jesse Helms z North Carolina, oraz kongr. Jack Kemp ze stanu New York.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES-ORŁY

Jak corocznie w klubie sportowym Eagles odbędzie się tradycyjna Józefówka. Wstęp $12.50 od osoby z kolacją, której nie potrzeba chyba reklamować, bo zastawa stołu bije wszystkie przyjęcia w innych lokalach. Doskonała orkiestra "Europa band" zapewni państwu wesołą zabawę do "białego rana". Prosimy członków oraz sympatyków o poparcie tej naprawdę tradycyjnej imprezy.

* * *

Komunikaty:

Kierownik sekcji młodzieżowych T. Mocny zwraca się z prośbą do wszystkich polskich rodziców aby zapisywali swoje pociechy do sekcji piłkarskiej. Wiek od lat 10—16. Gwarantujemy dobrą opiekę oraz fachową naukę piłkarskiego rzemiosła.

* * *

Kierownik sekcji szachowej E. Flor zawiadamia wszystkich zwolenników szachów, że lista turniejowa jest w dalszym ciągu otwarta, a dla najlepszych czekają pamiątkowe nagrody. O bliższe informacje prosimy dzwonic w godzinach wieczornych tel. 252-9551.

* * *

Zwolennicy ping-ponga mogą korzystać ze stołu od wtorku do niedzieli włącznie. Klub otwarty jest codziennie od godz. 6-ej do późnych godzin wieczornych. W niedzielę od wczesnego popołudnia.

* * *

Kierownik drużyny "starszych panów" J. Trojnarski zawiadamia wszystkich zawodników, że zebranie drużyny odbędzie się w dniu 7-go marca o godz. 2-ej po południu. Sezon jest "za pasem" więc najwyższy czas aby obudzić się po zimowym śnie.

* * *

KALENDARZYK KLUBU WISŁA

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze w sobotę, 13 marca w lokalu klubowym, 4411 W. Fullerton Ave. o godz. 4-ej po południu. Nowi członkowie i gracze mile widziani.

Mecz juniorów Wisła — Viking Blue w hali krytej Broadway Armory, 5917 N. Broadway Ave., w niedzielę, 14 marca, o godz. 8-ej wiecz.

Jubileuszowy bal Wisły (55-lecie) w sobotę, 1 maja w Royal Inn.

* * *

WISŁA PRZYJMUJE JUNIORÓW

Zbliża się wiosna i wraz z nią rozpoczynają się rozgrywki młodzieżowe. Wisła przyjmie kilku juniorów z uprzednim doświadczeniem. Zgłoszenia w klubie Wisła pnr 4411 W. Fullerton Ave., tel. 384-9324.

* * *

TRENER ENZO BEARZOT MUSIAŁ SIĘ TŁUMACZYĆ

Duże wrażenie sprawiła we Włoszech przegrana reprezentacji tego kraju w Paryżu, w towarzyskim meczu z Francją 0:2. Włoska prasa w bardzo minorowych nastrojach utrzymuje ton komentarzy po tym meczu. Nie szczędzi się słów krytyki pod adresem drużyny trenera Enzo Bearzota.

* * *

"Gazzetta dello Sport" zatytułowała relację z meczu — "Po 62 latach porażka w Paryżu z reprezentacją Francji fantastycznego Platiniego". Turyński "Tuttosport" natomiast stwierdza: "Kiepski początek roku mistrzostw świata". Mediolański "Corriere della Siera" pisze wręcz: "Nasza drużyna narodowa doznała największego upokorzenia w ciągu ostatnich lat".

* * *

Włoskie gazety w relacjach z meczu stwierdzają, że wielu kluczowych piłkarzy reprezentacji zawiodło w tym spotkaniu, a najsłabszą formacją była linia ataku. Dziennikarze piszą, iż z taką grą, jaką Włosi zademonstrowali w Paryżu, nie zajdą daleko w mistrzostwach świata. Jedyna nadzieja w tym — podkreśla "Tuttosport" — że drużynę wzmocnią Roberto Bettega — po kontuzji i Paolo Rossi — po długim okresie dyskwalifikacji.

* * *

W pomeczowej wypowiedzi trener Włochów Enzo Bearzot stwierdził: — "Jesteśmy dopiero w stadium przygotowań do mistrzostw świata i nie gramy jeszcze dobrze. Moi piłkarze byli zdecydowanie za wolni i ten fakt zadecydował w dużym stopniu o przebiegu spotkania".

* * *

FRANCJA: Baratelli — Amaros, Lopez, Tresor, Janvion (od 46 min. Battison) — Giresse, Tigana, Platini — Soler, Lacombe (od 64 min. Rochetau) Six (od 76 min. Bravo).

WŁOCHY: Zoff (od 46 min. Bordon) — Gentile, Collovati, Scirea, Cabrini — Conti, Oriali, Tardelli, Dossena — Pruzzo, Graziani.

PROCES DZIAŁACZY SPORTOWYCH WISŁOKI DĘBICA

Przed sądem rejonowym w Dębicy rozpoczął się 24 lutego proces przeciw grupie byłych działaczy sportowych klubu "Wisłoka". Akt oskarżenia zarzucza im gromadzenie w niezgodny z prawem i przepisami sposób środków pieniężnych na działalność sportową, a następnie wydatkowanie ich na cele nie zawsze zgodne z duchem sportowej rywalizacji i rozwojem sportu. W ten sposób w ciągu kilku ostatnich lat rozdysponowano ponad 6 milionów złotych, uzyskanych z zakładów opiekuńczych klubu — Dębickich Zakładów Opon Samochodowych "Stomil". Środki te uzyskano m. in. poprzez fikcyjne zatrudnienie w zakładach kilkunastu "martwych dusz". Pieniądze wydatkowano następnie na kupowanie meczów, przekupywanie sędziów i zawodników. Proces — jak podaje polska agencja prasowa — potrwa kilka miesięcy. W procesie wystąpi kilkuset świadków. Akta sprawy składają się z 21 tomów.

* * *

Rumuni Przegrali 8:2

UDANY POWRÓT WIESŁAWA TOKARZA

Hokejowa reprezentacja Polski wygrała towarzyskie spotkanie w Nowym Targu z Rumunią 8:2 (5:0, 1:0, 2:2). Bramki strzelili: dla Polski — Wiesław Tokarz — 4, Stanisław Klocek, Bogusław Maj, Jerzy Potz i Stefan Chowaniec po jednej.

* * *

Z kilku zaplanowanych spotkań kontrolnych przed mistrzostwami świata grupy "B", które odbędą się na przełomie marca i kwietnia w Klagenfurcie (Austria), do skutku doszły dopiero mecze z Rumunią. Na podstawie pierwszego występu — jak podaje sprawozdawca polskiej agencji prasowej — trudno ocenić formę zawodników i zgranie zespołu.

* * *

Polska drużyna pokazała dobry hokej w pierwszej tercji, kiedy to grała szybko i agresywnie, często strzelając. W pozostałych 40 min. reprezentanci rozczarowali kibiców w Nowym Targu. Może z wyjątkiem niezwykle skutecznego w ataku Wiesława Tokarza, który po kilkuletniej przerwie powrócił do reprezentacji. Napastnik Zagłębia Sosnowiec strzelił Rumunom 4 bramki, a jego formacja była najlepsza na lodzie.

* * *

Z trójki napastników: Zabawa — Małysiak — Jobczyk, która zdobywa zwykle najwięcej bramek, w tym meczu grał tylko Małysiak, ale w nowym otoczeniu nie czuł się najlepiej. Jobczyk w ogóle nie wystąpi przeciwko Rumunom, Zabawa ma grać w drugim spotkaniu rewanżowym.

* * *

Polski zespół — jak kończy sprawozdanie — nadal nie umie wykorzystywać liczebnej przewagi. Tylko raz w takiej sytuacji padła bramka. Mimo też sporej ilości strzelonych goli, skuteczność nie była atutem polskich hokeistów. Rumuni nie zmusili Polaków do większego wysiłku, ale w kilku akcjach udowodnili, że bardzo łatwo ograć polską obronę.

* * *

HISZPANIA — SZKOCJA 3:0

W Walencji odbył się towarzyski międzypaństwowy mecz piłkarski, w którym Hiszpania wygrała ze Szkocją 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: w 26 min. Victor Quini, w 82 min. — z karnego oraz Gallego w 85 min.

* * *

Piłkarze I-ligowych drużyn piłkarskich w Polsce rozegrali kilka spotkań kontrolnych z zespołami II ligi. Oto wyniki: Śląsk Wrocław — Odra Opole 4:1. Szombierki Bytom — ROW Rybnik 1:1. Widzew Łódź — Wisła Płock 3:2. Wisła Kraków — Hutnik Nowa Huta 2:2.

* * *

LEGIA — POLONIA 6:3

W kolejnym meczu sparringowym w Warszawie piłkarze Legii pokonali Polonię Warszawa 6:3. Bramki dla Legii zdobyli: Bogdan Kwapisz (3), Adam Topolski, Zbigniew Kaczmarek i Leszek Iwanicki; dla Polonii: Janusz Kopeć, Andrzej Sieradzki i Waldemar Figa (z karnego).

* * *

K. BRONIEWSKI WICEMISTRZEM ŚWIATA

W Panczarewie pod Sofią zakończyły się ostatnio wioślarskie mistrzostwa świata juniorów. Najlepiej z reprezentacji Polski spisał się Kajetan Broniewski, zdobywając tytuł wicemistrza świata.

AYACUCHO, PERU. — Reporterzy oglądają zburzoną bramę więzienną, którą wysadzili w powietrze terroryści, uwalniając 255 więźniów. (UPI)

Dwie Osoby Zostały Oskarżone o Używanie Pieniędzy Fundacji

Dla Prowadzenia Transakcji Finansowych

Jeffrey E. Grossman finansista oraz dr Louis Keith profesor położnictwa i ginekologii na uniwersytecie Northwestern zostali oskarżeni o używanie pieniędzy fundacji Charlesa A. Fields Medical Foundation do swoich transakcji finansowych, co jest niezgodne z prawem wyborczym.

Pieniądze fundacji przeznaczone były na prowadzenie kliniki (gdzie przeprowadzano zabiegi przerywania ciąży) w Wisconsin. Prokurator Generalny Stanu Illinois Ty Fahner stwierdził, że zarówno Grossman jak i Keith będą musieli zwrócić na rzecz fundacji sumę $180.000.

Grossman, który zarządzał sprawami finansowymi czterech innych kompanii, używał pieniędzy fundacji na transakcje finansowe... Fahner stwierdza, że Keith będący urzędnikiem fundacji powinien wiedzieć o wszystkich finansowych transakcjach jakie się odbywały.

Grossman ma lat 37, jest dyrektorem egzekutywy fundacji. Fundacja znajdująca się na terenach Wisconsin (incorporated). Dyrektor egzekutywy ma tutaj takie same uprawnienia, jak sam prezes fundacji. Pieniądze fundacji przeznaczone są na prowadzenie kliniki (przerywania ciąży) pod nazwą Midwest Medical Center, przy 1020 Regent St. w Madison.

Grossman mieszka w Highland Park. Zapytany w wywiadzie telefonicznym na temat funduszy fundacji, stwierdził że jest on partnerem firmy North American i jego komapania inwestuje pieniądze w różnorodne projekty. Wiele spraw finansowych jakie prowadził Grossman znalazło swoje odbicie w sądzie. W styczniu 1977 roku fundacja "rozpoczęła serię swoich transakcji przemysłowych" z firmami kontrolowanymi przez Grossmana. Jedna z firm pod nazwą Sierra Medical Properties, Inc. w Illinois obciążyła fundusze fundacji na około $600.000 do $700.000, mając oczywiście personalną gwarancję Grossmana na otrzymanie pożyczki. Z innych obciążeń fundacji wynika, że Sierra również zapłaciła $5.000 za środki medyczne, książki oraz pisma fachowe. Było wiele jeszcze innych "wypadków" pożyczania pieniędzy fundacji, w sumie uzbierała się suma $180.000, których to prokurator domaga się zwrotu, przez dwóch wyżej wymienionych powierników fundacji.

Register at McFetridge For Three Hockey Programs

McFetridge Sports Center, 3834 N. California Ave., will begin taking registration on March 10, for a spring hockey program league, hockey clinic and senior men's leisure hockey program.

The spring league age divisions and registration fees are: Magnuson, 7-10 ($60); Esposito, 11-13 ($60); Mikita, 14-15 ($70); Hull, 16-18 ($70). Games will be played on Thursday evenings and Saturday and Sunday mornings and afternoons.

The clinic will be for youngsters 5-12 and cover skating fundamentals, use of the stick, rules, etc. No contact competition will be involved. Classes will be on Wednesday evenings from 6 to 8 p.m. and the registration fee is $25.

Each Wednesday evening from 10:15-11:30 p.m., starting April 7 and continuing until mid-June, RAT hockey ice time will be available to men 18 years and older. Teams will be organized at random and no check rules will prevail.

The fee is $5 per person, per session.

Participants in any of the three programs must furnish their own equipment. Registration will be held Wednesday, Thursday and Friday, between 4-10 p.m. and Saturday and Sunday, between 8 a.m.-3 p.m., until the programs are filled.

For further information, call 478-0210.

Inni Piszą

Bez Wałęsy Nie Ma Jedności

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

jednym z ostatnich posiedzeń nie było nawet w stanie podjąć odpowiednich decyzji w sprawie pomocy dla regionu płockiego, gdzie Wisła wystąpiła z brzegów, powodując znaczne straty.

Junta zniosła niektóre ograniczenia i tak otwarto np. kilka teatrów, wznowione zostały niektóre połączenia lotnicze z zagranicą, zmniejszono liczbę patroli na ulicach. Jednocześnie władze zwiększyły niektóre rygory. Powołano zatem specjalne komisje do prowadzenia szczegółowych rozmów z pracownikami administracji, a także dziennikarzami, by ocenić ich lojalność w stosunku do rządu oraz komunistycznego systemu. Od rezultatu badań uzależnia się zgodę na zatrudnienie.

Niecodziennym ograniczeniem jest zakaz składania wzajemnych wizyt przez personel zagranicznych ambasad w PRL. Rząd komunistyczny nie złożył dotychczas żadnych wyjaśnień w tej kwestii, ale oznacza to w praktyce, że np. amerykańscy dyplomaci nie powinni chorować, bowiem ambasada USA w Warszawie nie posiada własnego lekarza, a jej pracownikom nie wolno, jak dotychczas, korzystać z usług lekarza ambasady brytyjskiej.

Kryzys Zaufania

Stan wojenny sprzyja ogólnemu kryzysowi zaufania. Jedność społeczeństwa, tak charakterystyczna dla Polaków, zwłaszcza w okresie II wojny światowej ustąpiła miejsca nieufności. Wiele osób z podejrzliwością patrzy na znajomych i zastanawia się, czy nie zadenuncjują ich przypadkiem w wyniku zawiści lub zatargów zawodowych. Przed narzuceniem wojskowej dyktatury członkowie rodzin utrudzeni uciążliwym staniem w kolejkach i walką o każdy niemal produkt, poirytywani zasiadali z wielkimi kłopotami do przygotowanych obiadów, podzieleni częstokroć na dwa wrogie obozy. Jedni utrzymują, że opór przeciwko reżimowi nie ma sensu, inni zaś, że sprzeciw jest jedynym środkiem ocalenia.

Niedawno władze zorganizowały kilku zagranicznym dziennikarzom wyjazd do Poznania. Była to ich pierwsza podróż poza obręb Warszawy, od ustanowienia wojskowego reżimu. Na odsłoniętym przed miesiącem w centrum miasta pomniku, widnieje napis informujący, że w 1956 roku zostało tam zamordowanych 50 robotników w wyniku protestów powstałych na tle żądań zmian politycznych i ekonomicznych. Obok ktoś niezgrabnie wyskrobał nową datę: 1981.

W pobliżu pierwszego ogniska protestów w 1956 r. — fabryki Cegielskiego samochody pancerne strzegą bram i murów, nie po to jednak by — jak twierdzą władze — zapewnić porządek, ale w celu zabezpieczenia zakładowych siłowni przed próbami sabotażu. W trakcie wizyty dziennikarzy robotnicy powtarzali te same stwierdzenia: "Jesteśmy członkami "Solidarności." Sytuacja jest tutaj bardzo niedobra."

Jeden z nich zapytany, co myśli o Lechu Wałęsie odparł: "Jest on dla mnie, jak ojciec. Bez niego nie może być jedności."

Podczas pobytu w Poznaniu rządowi przewodnicy natrafili na lokalnego przywódcę "Solidarności" Zdzisława Rozwalaka, który w kilka dni po ogłoszeniu stanu wojennego skrytykował podczas wystąpienia w telewizji niezależny związek stwierdzając, że nie ma złudzeń, co do mieszania się "Solidarności" do polityki. W rozmowie z zagranicznymi dziennikarzami natomiast odwołał publicznie poprzednie stwierdzenie oświadczając, że został do niego zmuszony pod groźbą więzienia. "Ja bardzo żałuję, nie byłem świadom tego, co zrobiłem. Moje zachowanie podyktowane było ogromnym strachem" — powiedział. Wywołało to olbrzymią konsternację i wściekłość towarzyszących dziennikarzom przedstawicieli rządu.

(Nowy Dziennik)

Wojsko Oskarżone o Zabicie 110 Chłopów

Salwador (UPI) — Ambasada USA w Salwadorze przystąpiła do badań doniesień o masakrze w wioskach El Campanario, San Benito i Las Momas de Angula, jaka podobno miała miejsce w dniach 23-25 stycznia. Lewicowcy oskarżają wojska rządowe o zabicie 110 osób, w tym 75 mężczyzn. Masakra nastąpiła niecały tydzień przed oświadczeniem prez. Reagana, który stwierdził, przed Kongresem, że salwadorska junta zaczęła przestrzegać praw humanitarnych człowieka. Chłopi, którzy powiadomili o masakrze reporterów UPI, otwarcie przyznawali, że sympatyzują z rebeliancką lewicą.

Reporterom pokazano czaszki i szkielety osób przypuszczalnie zabitych przez oddziały rządowe i dwa groby, mieszczące ofiary masowego mordu.

Dochodzenia ambasady USA mogą objąć również wywiady z chłopami, którzy wystąpili z oskarżeniem przeciw armii.

Tymczasem salwadorscy marksiści zaprosili marszałaka Izby Reprezentantów, Thomasa P. O'Neill i innych członków Kongresu US do zwiedzenia kontrolowanego przez nich terytorium. Recznik O'Neilla oświadczył, że marszałek nie nosi się z zamiarem wyjazdu do Salwadoru. Lewicowcy, w liście podpisanym przez członka komendy salwadorskich rebeliantów, wyrazili również chęć wystąpienia przed amerykańskim Kongresem i przedstawienia swego punktu widzenia, na wydarzenia w ich kraju.

Policjant Podejrzany o Zastrzelenie Saren

Policjant Cook County Forest Preserve jest podejrzany o zastrzelenie 7 saren w ubiegłym miesiącu. Joseph LoCascio otrzymał nakaz stawienia się w następny piątek w biurze prokuratora stanowego, które prowadzi dochodzenia w tej sprawie.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY. Przyjmuje także wieczorami. Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet

LEKARZ GINEKOLOG oraz asystentki MOWIĄ PO POLSKU!!!

Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady

Dzwonić: 772-7726 pytać o Marię lub Irenę. Od Poniedziałku do soboty: 8 a.m. — 4 p.m.

2744 N. WESTERN AVE.

(Przy Diversey Ave.)

FABRYKA

Łańcuszków, medalików złotych. Sprzedaje po cenach fabrycznych. Wymiana starych na nowe. Skup.

ZALOGA INC., 5222 W. Diversey

736-6944

Otwarte: 11 am — 7 pm. Sobota: 11 am — 5 pm.

HAPPY HOLIDAY TRAVEL, INC.

286-7792-93

5324 W. Lawrence, Róg Milwaukee

Pod kierownictwem: Ewy Dąbek i Danuty Czuprynko

SPĘDŹ Z NAMI!!!

HISZPANIA '82—Mistrzostwa w piłce nożnej

NIAGARA—16 kwietnia—3 dni

Załatwiamy bilety lotnicze, autobusowe, kolejowe i morskie — na cały świat. Wysyłamy paczki morskie (do 21 lbs. — 8 tyg.) oraz paczki żywnościowe, lotnicze firm POL-PAK, ARITON, ARA, ERA

ZAŁATWIAMY sprawy paszportowe, emigracyjne, tłumaczenia, poświadczenia notarialne. Członek IATA/ATC

CZY JEST UCZCIWOŚĆ W MEDYCYNIE?

W sprawie choroby raka i innych schorzeń informacje udziela na miejscu

APCO PRINTING

1656 W. Division (Tylny Budynek) • Chicago, IL 60622

Tel. 384-7012

WYBIERZCIE

MICHAEL F.

CZAJA

SĘDZIĄ CIRCUIT COURT OF COOK COUNTY

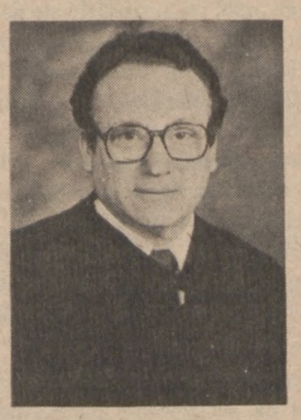

- "REKOMENDOWANY" PRZEZ CHICAGO BAR ASSOCIATION
- OBECNIE SPRAWUJĄCY URZĄD ASSOCIATE JUDGE OF THE CIRCUIT COURT OF COOK COUNTY
- CZŁONEK ZJEDNOCZENIA POLSKIEGO RZYMSKO KATOLICKIEGO
- CZŁONEK ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO

GŁOSUJCIE NA DEMOKRATÓW WYBIĆ NR. 164

GŁOSUJCIE WTOREK, 16 MARCA, 1982

Głosujcie na WYKWALIFIKOWANYCH i DOŚWIADCZONYCH Sędziów

WYBIERZCIE

SĘDZIEGO RICHARD S.

JEMILO

NA SĘDZIEGO POWIATOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO

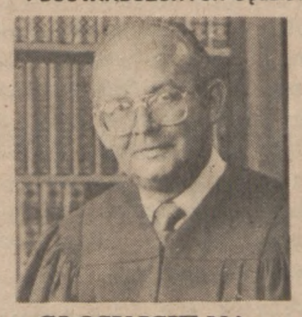

- "REKOMENDOWANY" PRZEZ CHICAGO BAR ASSOCIATION
- CZŁONEK ZWIAZKU NARODOWEGO POLSKIEGO GRUPY NR. 590
- CZŁONEK TOWARZYSTWA POLSKO-AMERYKANSKICH ADWOKATÓW
- 'WYSOCE WYKWALIFIKOWANY' SOUTH SUBURBAN BAR ASSOCIATION
- 5 LAT JAKO ASSOCIATE JUDGE

GŁOSUJCIE NA DEMOKRATÓW WYBIĆ NR. 189

GŁOSUJCIE WTOREK,

Plan Tajnych Operacji CIA

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

guańsko-honduraskiej. Te same źródła podkreśliły, że zanim stworzy się oddziały i przygotuje do przeprowadzenie operacji, minie kilka miesięcy. Nie wyjaśniono kiedy działania zostaną podjęte.

Plan obejmuje zniszczenie ważnych dla gospodarki Nikaragui siłowni elektrycznych, mostów itd., by zahamować normalny rozwój ekonomii i odwrócić uwagę rządu oraz przeszkodzić mu w szerzeniu lewicowej propagandy, tak by musiał intensywnie zająć się wewnętrznymi problemami. Stratedzy CIA uważają, że akcje takie wstrzymają wywóz broni do Salwadoru i doprowadzą do pewnych zatargów i nieporozumień wewnątrz rządu Nikaragui, kontrolowanego przez Sowietów i Kubę.

Oddziały stworzone przez CIA, mogłyby być zwiększone w razie potrzeby. Planuje się ewentualne przyłączenie do nich 1,000 ludzi, którzy obecnie przechodzą szkolenia w Argentynie. Plan taki po raz pierwszy ujawniono 14 lutego, nie wiedziano wówczas, czy Prezydent zaakceptuje go. Po raz pierwszy Prezydent zapoznał się z planem już w listopadzie, na posiedzeniu dyrektora CIA, Williama Casey z Radą Bezpieczeństwa Narodowego. Plan zyskał poparcie sekr. stanu A. Haig'a i sekr. obrony Caspara W. Weinbergera. Intencją propozycji CIA jest:

— Wybudowanie w Nikaragui i całej Ameryce Centralnej popularnego frontu opozycji, o charakterze nacjonalistycznym, anty-kubańskim i anty-Sandinista.

— Poparcie tej opozycji poprzez formację i szkolenia grup paramilitarnych, które zbierałyby informacje i brały udział w operacjach politycznych w Nikaragui i innych zagrożonych przez komunizm rejonach.

— Prowadzenie akcji głównie poprzez latynosów, bez użycia Amerykanów; w niektórych przypadkach CIA gotowe jest jednak do wciągnięcia amerykańskiego personelu, głównie do akcji przeciw Kubie.

Przedstawiciele władz obronnych i wywiadowczych w USA oświadczyli, że w razie dalszych dostaw broni dla rebeliantów salwadorskich z Nikaragui, rząd Salwadoru może wkrótce ulec ich przewadze i ponownie zwrócić się do USA o pomoc militarną, co może spowodować silny sprzeciw opinii publicznej i Kongresu. Wypowież ta wskazuje, że należy zatem przeprowadzić tajną operację, zmierzającą do przerwania dostaw broni dla lewicy salwadorskiej.

Podany wyżej plan stanowi tylko część szerszego programu rządu, którego celem jest osiągnięcie trwałej stabilizacji w Ameryce Centralnej, poprzez stworzenie i pomoc dla nowych koalicji politycznych.

Zmarł Lord Butler

Londyn (UPI) — W Great Yeldham zmarł lord "Rab" Butler (ur. w 1902 r.), wielokrotny członek rządów brytyjskich, m.in. wojennego rządu Winstona Churchilla, który marzył o stanowisku premiera lub wicekróla Indii. Marzenia te nie spełniły się, ale lord Butler odegrał dużą rolę w polityce W. Brytanii. Uważano go za jednego z najzdolniejszych polityków angielskich. Był on twórcą "nowego konserwatyzmu", który utorował drogę jego partii do zwycięstwa w wyborach i gorącym zwolennikiem ścisłej współpracy ze St. Zjednoczonymi.

Butler popełnił wielki błąd, gdy w 1938 r., gdy jako wiceminister spraw zagr. poparł pokojową politykę premiera Neville Chamberlain'a, łącznie z układem w Monachium. Ten błąd prześladował go całe życie i sprawił, że nie został premierem ani wicekrólem Indii. Był on blisko stanowiska premiera, gdy premier Eden z powodu choroby ustąpił ze stanowiska. Butler zastępował premiera w czasie choroby, ale po rezygnacji, za radą Churchilla, królowa powierzyła misję utworzenia nowego rządu H. MacMillanowi.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś nasz i wuj mój, śp.

Piotr Manko

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakamentami, dnia 7-go marca 1982 roku, o godzinie 11-ej wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godz. 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11-go marca, o godzinie 9-ej rano, z Skaja Funeral Home pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła Św. Wacława (Msza Św. o godz. 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Rodacka**), żona; **Steven (Elizabeth)**, syn i synowa; **Gregory i Victoria**, wnuk i wnuczka; **Pearl Behman**, siostrzenica w Kanadzie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Skaja Funeral Home.
Telefon 539-1376.

Przedstawiciel Dept. Stanu z Wizytą w Chile

Washington (UPI) — Thomas Enders, asystent sekretarza stanu do spraw wewnątrz-amerykańskich, wyjechał z misją do Chile. Po rozmowach z przedstawicielami tamtejszego rządu i prezydentami organizacji społeczenych, Enders uda się na krótko do Argentyny. Do kraju powróci w dniu 11 marca.

Doniesienia o pogwałceniu humanitarnych i obywatelskich praw człowieka przez rząd chilijski, powstrzymują USA przed udzieleniem temu państwu pomocy militarnej do utrzymania bezpieczeństwa.

Dyskusje będą koncentrowały się na postępowaniu reżimowych władz Chile wobec opozycji politycznej. Rząd USA przed wznowieniem pomocy musi udowodnić Kongresowi, że sytuacja ta uległa znacznej poprawie. Mówi się, że militarny rząd Chile zrobił poważne postępy w przestrzeganiu międzynarodowych standardów dotyczących praw człowieka.

W swym raporcie na ten temat, obejmującym rok 1981, Dept. Stanu doniósł, że warunki w Chile rzeczywiście uległy pozytywnej zmianie, zastrzegając jednak, że w dalszym ciągu mają miejsce aresztowania i wypędzanie z kraju aktywistów politycznych, o przekonaniach niezgodnych z polityką rządu.

"Parie polityczne nie istnieją, a podstawowa wolność słowa i spotkań jest ograniczona, mimo że toleruje się pewne działania polityczne, krytycyzm i otwarte dyskusje w prasie" — mówił raport.

Sąd Uwolnił Schizofrenika — Mordercę

Trenton, N.J. (UPI) — Weteran II wojny światowej, obecnie 60-letni Howard Unruh spędził ostatnie 32 lata w szpitalu dla psychicznie chorych. 6 września 1949 r. Unruh wyszedł na ulicę i zaczął strzelać do wszych osób, jakie znalazły się na jego drodze. Zabił pięciu mężczyzn, pięć kobiet i troje dzieci oraz zranił trzech innych mężczyzn. Nie wszystkie ofiary były przypadkowe.

Unruh prowadził pamiętnik, z którego wynikało, że nienawidzi część swoich sąsiadów, podejrzewając ich o oszczerstwa, które doprowadziły do spaczenia jego charakteru i "męskości". Tych ludzi Unruh zabił pierwszych.

Psychiatrzy orzekli, że morderca cierpi na schizofrenię paranoidalną i nie jest w stanie odpowiadać za swój czyn. Tego samego dnia wysłano go do zamkniętego zakładu dla psychicznie chorych.

Ostatnio sąd zgodził się na wypuszczenie go na wolność. Prokuratura wniosła przeciw tej decyzji apelację.

Zabiła Męża

(UPI) — W niedzielę rano, 44-letni Frank England został zabity w łóżku na piętrze swego jednorodzinnego domu. Jego małżonkę, 41-letnią Katherine, oskarżono o morderstwo. Kobieta tłumaczyła, że wystrzeliła przypadkowo. Wypuszczono ją za kaucją wysokości $25 tys. Daty procesu jeszcze nie wyznaczono.

Dzień Afganistanu

Washington (UPI) — Dzisiaj, prez. Reagan proklamował dzień 21 marca "Dniem Afganistanu" i wyznaczył byłego sekr. stanu, Williama Rogers na głównego koordynatora związanych z tym uroczystości.

HATZAR ADAR, SYNAJ. — Akcja ewakuacji ludności żydowskiej z tych terenów. Wielu opierało się przesiedleniu i trzeba było użyć siły, aby wywieźć ich z dotychczasowych siedzib. (UPI)

Oznaki Łagodzenia Kursu w PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

"Żołnierz Wolności" dokonał przeglądu spraw badanych przez prokuraturę. Ich wachlarz jest szeroki. Obejmuje takie sprawy, jak oskarżenie pilota LOT'u Jerzego Kuźmę o próbę wywiezienia za granicę platyny, Zygmunta Brodzika z Siedlec, oskarżonego o posiadanie materiałów wybuchowych, oraz "internowanego" Edwarda Antończyka, oskarżonego o przygotowywanie i rozdawanie ulotek zawierających "fałszywe wiadomości", które mogły wywołać "niepokój".

Departament Stanu w Washingtonie podał wiadomość, że władze cofnęły ograniczenia podróżowania dla dyplomatów PRL, "odwzajemniając się" za zniesienie ograniczeń podróżowania dla dyplomatów Stanów Zjednoczonych w Polsce.

Danuta Wałęsa, żona Lecha Wałęsy, "internowanego" przywódcy "Solidarności", która mówiła o uwolnieniu męża na chrzciny ich córki w dniu 21 marca, zareagowała gniewnie na oświadczenie min. sprawiedliwości Sylwestra Zawadzkiego, że prawa stanu wojennego nie przewidują zwalniania "internowanych" na chrzciny. Pani Wałęsa uznała oświadczenie Zawadzkiego za "gburowate".

Min. Zawadzki (podaliśmy wczoraj) powiedział dziennikarzom, że prawa stanu wojennego przewidują zwolnienie "internowanego" tylko na pogrzeb kogoś bliskiego z rodziny, dodając, że rząd nie ma podania o zwolnienie kogokolwiek na chrzciny.

Danuta Wałęsa wyjaśniła, że zapewnienie o zwolnieniu jej męża na chrzciny otrzymała od min. zw. zaw. Stanisława Cioska i nie myślała, że pozostanie on na wolności, lecz po świętach wróci do miejsca swego "internowania".

Tajemnice Latających Talerzy Nie Zostaną Ujawnione

Washington (UPI) — Sąd Najwyższy odrzucił wniosek fanatyków latających talerzy, którzy żądali ujawnienia 135 dokumentów na ten temat, trzymanych przez super-tajną Agencję Bezpieczeństwa Narodowego (NSA).

Wniosek wpłynął od nowojorskiej grupy o nazwie "Obywatele Przeciwko Tajności UFO", która chciała aby Sąd Najwyższy polecił tej agencji wydanie ich, w oparciu o prawo o wolnym dostępie do informacji.

Sprawa rozpoczęła się w 1978 roku, kiedy to grupa skierowała formalną prośbę do NSA o dostęp do 18 dokumentów. Agencja nie zastosowała się do żądań, dodając jednocześnie, że posiada w swych kartotekach 135 tego typu dokumentów, lecz nie ujawni ich ze względu na to, że zawierają również informacje na temat najnowocześniejszych urządzeń odbiorczonadawczych i technologii. Sądy niższej instancji wydały werdykty na korzyść NSA.

Marzec, Który Przypomina Bardziej Styczeń

(UPI) — Tegoroczny marzec idzie wyraźnie w ślady stycznia, nie ustępując mu wiele pod względem surowości i obfitych opadów śniegu.

W stanie Pennsylwania spadło blisko 12 cali śniegu. Na obszarach równinnych panują b. ostre mrozy. Zima daje się w dalszym ciągu we znaki w stanach półn.-wschodnich oraz na Środkowym Zachodzie.

W Colorado, gdzie doszło do zetknięcia się z sobą dwóch fal powietrza, zimnego i ciepłego, zanotowano wiatry wiejące z szybkością 95 mil na godz.

Poczynając od ubiegłego weekendu zanotowano co najmniej 26 dalszych ofiar zimy. Do kalendarzowego końca zimy pozostało jeszcze mniej niż dwa tygodnie. Pomimo tego mrozy powróciły, przypominając tegoroczny styczeń. Również opady śniegu, niezwykle obfite w ostatnich dniach, nie wskazują bynajmniej na rychłe nadejście wiosny.

Opady śniegu notowane są w całym rejonie Wielkich Jezior, w Pennsylwanii, oraz zachod. części stanu Nowy York. W Duluth, Minn., pobity został przez trzeci dzień z kolei rekord niskiej temperatury. Notowana jest tu temperatura 19 stopni poniżej zera.

Finansista-Oszust Znów Umknął Sprawiedliwości

St. John's, Antigua. (UPI) — Od dziesięciu lat FBI poszukuje finansisty, Roberta Vesco, który zdefraudował $224 miliony z Mutual Fund, z siedzibą główną w Genewie. Wielokrotnie dochodziły do władz amerykańskich pogłoski o jego pobycie w różnych zakątkach świata.

Vesco zawsze potrafił zbiec w nikomu nieznanych kierunku, by po jakimś czasie znów zawitać do jakiegoś, zazwyczaj południowo-amerykańskiego, państwa.

Ostatnio widziano go na maleńkiej wyspie morza Karaibskiego, Antigua.

Wyspa, licząca 70,000 mieszkańców i stanowiąca niegdyś kolonię brytyjską, zyskała niepodległość w ubiegłym roku.

Istnieją podejrzenia, że kraj ten chętnie zainteresowałby się pieniędzmi, jakie Robert Vesco mógłby tam zainwestować. Amerykańscy dyplomaci zwrócili się do miejscowych władz z żądaniem ekstradycji sprytnego oszusta. Mimo obstawienia portów lotniczych i morskich, Robert Vesco znów umknął sprawiedliwości.

Poszukiwania podjęto na pobliskich wyspach.

Billy Graham Laureatem Nagrody Templeton'a

Nowy Jork (UPI) — Ewangelista Billy Graham, który głosił nauki chrześcijańskie do dziesiątków milionów na całym świecie, otrzymał dziś prestiżową nagrodę Templetona. Nagroda, która wiąże się z sumą $200,000, nadana została Grahamowi za szerzenie postępu w dziedzinie religijnej. W dziedzinie tej — nagroda Templetona uważana jest za odpowiednik nagrody Nobla.

Berlinguer Oskarża Sowiety o Fałszowanie Informacji

Washington (GA) — Berlinguer, przywódca włoskich komunistów, zarzucił sowieckim środkom masowego przekazu "zniekształcanie faktów," a nawet fałszerstwo w ideologicznym sporze na temat Polski. Ostrzegł on też, że dalsze tego rodzaju kryzysy w świecie komunistycznym mogą odbić się poważnie na wszystkich państwach bloku radzieckiego, jeżeli nie przeprowadzą one reform politycznych oraz gospodarczych.

Pierwszy Sekretarz Włoskiej Partii Komunistycznej wypowiedział te uwagi w wywiadzie dla jugosłowiańskiego tygodnika. Jest to najnowsze spięcie w walce ideologicznej, która wybuchła gdy Moskwa oskarżyła włoską Partię Komunistyczną o bezpośrednie wspomaganie imperializmu przez krytykowanie wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Ale tym razem Berlinguer nie ograniczył się do zwykłego "odparowania" zarzutów stawianych jego partii. Odrzucił on stanowczo roszczenia Związku Sowieckiego, że jest on jedynym i realnym ośrodkiem międzynarodowego ruchu komunistycznego. Skrytykował Berlinguer także metody stosowane przez sowiecką partię komunistyczną i powiedział, że "Kreml atakując krytykę stanu wojennego w Polsce przez partię włoską, ani razu nie podał do wiadomości publicznej żadnego z oświadczeń jego partii. A to jest sprzeczne z zasadą działania na równej stopie i prowadzi do spaczenia, a nawet fałszowania informacji podawanych przez sowieckie środki masowego przekazu. My ogłosiliśmy wszystko, co powiedział Kreml, bo chcemy by każda dyskusja toczyła się na demokratycznej zasadzie równości."

Pierwszy Sekretarz WPK ponowił krytykę zachowania się Sowietów wobec jego wschodnio europejskich sąsiadów w okresie ostatnich dziesięcioleci. Napiętnował potępienie przez Stalina komunistów jugosłowiańskich w 1948 r., co doprowadziło do zerwania Belgradu z Moskwą. Skrytykował raz jeszcze inwazję Sowietów na Czechosłowację (1968 r.) oraz ostatnie — wprowadzenie w Polsce stanu wojennego.

Na zakończenie wywiadu Berlinguer powiedział "wnioskiem z tego wszystkiego jest, że w państwach bloku komunistycznego muszą być przeprowadzone głębokie reformy gospodarcze i polityczne, bo w przeciwnym razie nieuniknione są dalsze zastoje gospodarcze i prawdopodobnie nowe kryzysy."

Podpalacze Aresztowani

Lowell, Mass. (UPI) — W ub. tygodniu w Lowell, Mass. miał miejsce tragiczny pożar, w którym zginęło 8 osób, w tym pięcioro dzieci. Od początku podejrzewano, że ogień został podłożony. Trójkę mężczyzn aresztowano w ich domach w niedzielę rano. Po przesłuchaniach, wszystkich zwolniono.

Jeden z nich, 24-letni Victor L. Rosario powrócił później, aby zdać policji sprawozdanie z wypadków, jakie doprowadziły do pożaru. Okazało się, że jego kompani, 31-letni Felix Garcia i jego 19-letni brat Edgardo, postanowili "zlikwidować" jednego z mieszkańców spalonego przez nich budynku. Chodziło im o rozliczenia związane z handlem narkotykami.

Braci Garcia wysłano do zakładu karnego w Billerica a Rosario do więzienia w Lawrence. Całą trójkę oskarżono o wielokrotne morderstwo. Przesłuchania wyznaczono na 17 marca.

Pogrzeb ofiar pożaru odbył się we wtorek.

10 Osób Zginęło w Pożarze Hotelu

Houston (UPI) — W sobotę rano, w hotelu Westchase Hilton, wybuchł pożar, w którym zginęło 10 osób a 30 innych odniosło obrażenia. Do dzisiaj 10 gości hotelu przebywa w szpitalu, w tym dwoje w stanie krytycznym. Władze oświadczyły, że hotel może być oskarżony o pogwałcenie przepisów przeciwpożarowych. Recepcjonista hotelu, James Harvey wyłączył "irytujący" go alarm, nie zdając sobie sprawy z tego, że dźwięk obudziłby gości z wyższych pięter budynku, co mogłoby uratować im życie.

Recepcjonista podobno natychmiast powiadomił straż o wypadku i wysłał strażnika, by sprawdził dlaczego alarm został uruchomiony. Goście hotelowi twierdzą, że czuli swąd spalenizny pół godziny przed przyjazdem straży pożarnej, co oznacza, że ogień rozsprzestrzenił się już wcześniej. Straty finansowe oblicza się na ponad $1 milion. Przypuszcza się, że część hotelu będzie otwarta dla gości już w czwartek. Istnieją podejrzenia, że pożar wybuchł od niedopałka papierosa.

Komiks o Papieżu

(UPI) — Firma Marvel Comics wyda książkę komiksową, której bohaterem będzie . . . Papież Jan Paweł II. Książka ukaże się w sprzedaży wiosną.

Doradcą firmy był ks. Mieczysław Maliński, długoletni przyjaciel Papieża.

Ładunek Kokainy Wartości $925 Milionów

Miami (UPI) — Inspektor celny na lotnisku w Miami otworzył jeden z kartonów z napisem "Blue Jeans". Zamiast spodni w kartonie znajdowała się kokaina. Ładunek znalezionej w kartonach kokainy kolumbijskiej wynosi 3,748 funtów — wartości $925 mil. Jest to największy ze wszystkich znalezionych do tej pory w Stanach Zjednoczonych ładunków.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

KAWALKADA WIECZOROWA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie, Godz. 8-8:30 Wiecz.
DR WŁODZIMIERZ SIKORA
Dyrektor Programu
WOPA 1490 KC

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
w Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Donde OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Alina Chlubek

"Zima Wasza, Wiosna Nasza"

Dwa tygodnie spędzone w Warszawie, Katowicach, Opolu i Legnicy pozwoliły mi na bliższe poznanie problemów, jakie w tej chwili miotają tam ludźmi.

Brak podstawowych artykułów przemysłowych nie dziwi już nikogo. W Warszawie nasza taksówka minęła ewidentnie pusty sklep z kilkudziesięciometrową kolejką ludzi czekających na otwarcie. Kiedy zapytałam po co ci ludzie stoją, na co czekają, zarówno taksówkarz, jak i kolega, z którym jechałam, głośno zaśmiali się z mojej naiwności i próbowali wyjaśnić: "W kolejce staje się dla samego faktu, że istnieje. Nikt nie pyta co jest, czy co będzie; jest kolejka więc może uda się coś kupić. Nieważne czy będzie to dywan, czy buty, być może pralka automatyczna lub para spodni".

O kolor ani o rozmiar też nikt nie pyta — "Zawsze wymienisz na odpowiedni na zewnątrz sklepu". Za butelkę wódki można dostać karton papierosów, lub paczkę kawy, natomiast za paczkę kawy podarowaną ekspedientce można załatwić kostkę masła.

Nie przyzwyczaili się Polacy do niewiarygodnej presji psychologicznej, której drobnym przykładem jest nagranie taśmowe słyszane w całym kraju po podniesieniu słuchawki telefonicznej: "romowa kontrolowana, rozmowa kontrolowana. . . ."

"Solidarność" zeszła w podziemie i organizuje się w sposób zadziwiająco przypominający podziemie z okresu II wojny światowej. Większość z pozostawionych na wolności działaczy "Solidarności" jest śledzona. Polaków jednak zastraszyć jest niełatwo. O polityce mówi się publicznie. Nie spotkałam znajomego czy obcego, który zawahałby się z wyrażeniem swej opinii.

Determinacja walki jest absolutna. Nie łudzą się czynną pomocą z Zachodu. Wiedzą, że czego sami nie wywalczą, nikt za nich nie zrobi.

Organizacja podziemnej "Solidarności" jest zdumiewająco precyzyjna.

W Legnicy, szczególnie wrażliwej na skutek obecności wojsk sowieckich, działają w tej chwili dwa garnitury władz "Solidarności". W razie aresztowania lub internowania któregokolwiek z działaczy, natychmiast na jego miejsce wchodzi ktoś następny.

Wbrew zakazom organizowane są zbiórki dla rodzin internowanych. Pomaga się zagrożonym działaczom: jeden z byłych przywódców "Solidarności" jest "przechowywany" w szpitalu. Dzięki odpowiednim raportom medycznym nie dopuszcza się do niego nikogo, choć człowiek ten jest całkowicie zdrowy. Swiadczy to o stanowisku ludzi, niekoniecznie członków "Solidarności". Wystarczy, że człowiek jest ścigany przez władze i praktycznie każdy gotów pomóc. Przypomina to czasy ostatniej wojny.

Nikt nie używa wyrażenia "stan wojenny"; wszyscy mówią "wojna". Nie jest to przypadkowy skrót — dokładnie tak odbierają Polacy aktualną sytuację. "Solidarność" nie ustępuje w czynnym działaniu. Podczas mego pobytu na Dolnym Śląsku byłam świadkiem dwóch doskonale zorganizowanych akcji. W sobotę, dwa dni przed generalną podwyżką cen, odbył się strajk generalny we Wrocławiu. Oszacowane było, że zanim milicja zorientuje się, zbierze i zaatakuje, minie około pół godziny. Strajk trwał więc pół godziny — i rzeczywiście: zanim milicja zareagowała cały Wrocław ponownie pracował. W następną środę, o godzinie 16 odezwały się syreny wszystkich zakładów w Legnicy. Zabawny był widok "dyskotek" (samochodów milicyjnych nazwanych tak z powodu migających świateł oraz sygnałów dźwiękowych), jeżdżących chaotycznie, mijających się na ulicach. Po około 10 minutach wszytkie syreny równocześnie umilkły. Swiadczy to wydarzenie o niezwykłej precyzji organizacji.

Jakie podejście do sytuacji ma wojsko — tego z całą pewnością nikt nie jest w stanie powiedzieć.

W pociągu do Opola, do mojego przedziału weszło dwóch podoficerów (poborowych wziętych do wojska po ukończeniu studiów). Kiedy dowiedzieli się, że wracam na Zachód, wręcz błagali mnie, żeby przekazać: "My nigdy nie strzelimy do Polaka. Jest nam wstyd, że odgrywamy taką rolę w wydarzeniach"; zapewnili mnie, że będą wykonywać zrozkazy tak długo jak im na to pozwoli sumienie — głównie, aby uchronić rodziny przed represjami. Przekonywali mnie też, że podobnie myślą wszyscy poborowi.

Milicja oraz ZOMO (Zmilitaryzowane Oddziały Milicji Obywatelskiej) są znienawidzone, natomiast w stosunku do wojska ludzie czują raczej żal i współczucie. Nie widać strachu przed wojskiem i ludzie raczej wierzą, że wojsko nigdy nie obróci się przeciwko narodowi.

"Solidarność" jest przekonana, że wojsko pewnego dnia stanie po jej stronie. Być może jest to nic więcej ponad romantyczne marzenie, ale "Solidarność" głęboko w to wierzy.

Na pytanie, jak jego organizacja widzi przyszłość, aktualny szef "Solidarności" w Legnicy odpowiedział: "Polska jest jak rzeka. W tej chwili jest zamarznięta. Z wiosną lód się roztopi wtedy rzeka ruszy". To wymowne wyjaśnienie tłumaczy również dlaczego ich zdaniem należy wstrzymać pomoc żywnościową dla Polski. Uważają, że będzie ona bardziej potrzebna wiosną. Wtedy bowiem ma się zacząć prawdziwa walka o przyszłość Polski.

Wzdłuż całego południa Polski widziałam i słyszałam o hasłach wypisanych na murach: "ZIMA WASZA, WIOSNA NASZA".

Wszyscy zgadzają się, że stale niezbędna jest pomoc medyczna. Lekarz dyżurny szpitala wojewódzkiego, na oddziale reanimacyjnym, narzekał na brak podstawowego wyposażenia: "Ludzie umierają w sytuacji kiedy nie mamy słuchawek kardiologicznych. Żeby kupić sprzęt nie produkowany w Polsce, potrzeba dewiz — a my ich nie mamy".

Podobna sytuacja istnieje w całym kraju. Lekarze notują gwałtowny wzrost zachorowań na gruźlicę.

Z głodu jeszcze nikt nie umarł (absolutne minimum są w stanie dostać), więc wydaje się, że pomoc medyczna powinna mieć całkowity priorytet.

W sumie, choć niemal wszyscy przyznają, że "Solidarność" popełniła dużo błędów taktycznych, generalnie wierzą Solidarności i są przygotowani jej pomóc. Twardo wierzą, że będzie ". . . . Wiosna nasza".

St. Joseph's Dinner Dance

The American Athletic Club of Chicago "Eagles," will hold a St. Joseph's Day Dinner Dance, Saturday, March 20th, at the Eagles Clubhouse, 3519 W. Fullerton Ave., Chicago. Music by "Europa" Band. Entree 8:30 p.m. Donation $12.50. Dinner included.

ZACATECOLUCA, SALWADOR. — Mieszkańcy tej miejscowości starają się uratować sól z ciężarówki, która stanęła w płomieniach, podpalona przez bandę rebeliantów. (UPI)

Prowadzone Są Rozmowy Na Temat Planu Rozbudowy Navy Pier

Prowadzone są rozmowy pomiędzy przedstawicielami naszego miasta i firmy budowlanej Rouse Co. Rozmowy te dotyczą planu rozbudowy i unowocześnienia Navy Pier. W poniedziałek komisarz robót publicznych Jerome R. Butler powiedział, że podpisanie porozumienia nastąpi zapewne w ciągu najbliższych trzech tygodni.

Jakkolwiek setki detali zostało jeszcze do omówienia, to w przybliżeniu podaje się, że koszt rozbudowy wynosić będzie $260 milionów. Dodatek miasta wynosić będzie 10 do 20%. Duża część pieniędzy przeznaczona będzie na poprawę jakości ramp z Lake Shore Drive oraz na poprawienie systemu kanalizacyjnego i domów użyteczności publicznej.

Rozbudowa Navy Pier, jako centrum rozrywkowego Chicago jest planowana przez mayor Byrne już od trzech lat, to znaczy od czasu, kiedy Mayor była w Bostonie i zwiedzała Faneuil Hall, gdzie znajdują się specjalne sklepy, różnego rodzaju rozrywki, restauracje, co przyciąga zarówno mieszkańców, jak i turystów.

Projekt rozbudowy Navy Pier jest czterokrotnie większy, niż Faneuil Hall, powiedział Butler.

Miejsce gdzie znajdować się będą różnego rodzaju rozrywki, specjalne sklepy, oraz restauracje, będzie trzy razy większe, niż popularny w tej chwili Water Tower Place przy Michigan Ave.

Miejsca rozrywkowe, jak budynki teatralne czy kinowe będą czterokrotnie większe, niż Arie Crown Theatre w McCormick Place. Będzie też zbudowany pierwszej klasy hotel z 450 pokojami. Park dla dzieci. Dwupoziomowy parking samochodowy na 2,350 samochodów.

Podpisanie porozumienia pomiędzy miastem a Rouse będzie zaledwie pierwszym krokiem budowy. Rouse poszukuje wspólnika, szczególnie do budowy hotelu i parku dla dzieci. Odbędą się też dyskusje publiczne na ten temat. Jednak jeśli wszystko odbędzie się zgodnie z planem, budowa projektu zacznie się na początku 1983 r., a zakończenie nastąpi w 1985 r.

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Mimo tragicznej sytuacji w Polsce, życie idzie dalej swoim torem. Szybko zbliżają się Święta Wielkiej Nocy. Nie będą one w tym roku dla nas radosne, ale nic nie zaćmi nadziei, którą nam przynosi zmartwychwstały Bóg-Człowiek!

Zgodnie z tradycją lat ubiegłych, świąteczne wydanie Dziennika Związkowego wyjdzie w **Wielki Piątek, 9-go kwietnia 1982 roku,** w ozdobnej szacie i powiększonym nakładzie.

Żaden świadomy Polak w tym kraju nie zaprzeczy, że istnienie Dziennika Związkowego w Chicago jest niezbędne nie tylko dla interesów Polonii, ale i Polski, której spraw on broni. Jego istnienie jednak w dużym stopniu jest zależne od takich czy innych ogłoszeń.

Apelujemy więc do naszych Okręgów, Gmin, Grup, Klubów, Towarzystw, Profesjonalistów, Kupców i wszystkich naszych Przyjaciół i jednocześnie zachęcamy do zamieszczenia swych ogłoszeń świątecznych.

Ze względów technicznych, chcemy je mieć jak najwcześniej. Ostateczny termin nadysłania ogłoszeń upływa W PIĄTEK, 19-go MARCA BR.

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować 286-0141 lub pisać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Il. 60646

Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

TO OUR ADVERTISERS

Classfied ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility.
However, errors do occur. . . in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question.
Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY.
For all services regarding classified or display advertising please call:
ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC.
(Polish Daily Zgoda)
286-0141

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

★ Praca Męska

OWNER — OPERATOR
Local Steel Movement.
Must have Illinois Plates.
Call: John or Joe.
895-8000

PLASTIC FABRICATOR
Person with machine shop or woodworking experiencew. Must read blueprint and speak and understand English.
A WORLD OF PLASTIC
1517 S. Elmhurst Rd.
Elk Grove Village, Ill.
956-6163

BUFFERS — POLISHERS
We are seeking Metal Finishing Buffers and Polishers. Good starting salary. Pd vac., Ins., and Pension plan.
Call Kevin VanBrocklin 943-5200
UNITY MANUFACTURING CO.

PLANT WORKER
Heavy work in a chemical environment.
Apply in person
9 AM to 3 PM.
DIOSYNTH, INC.
3432 W. Henderson
583-3134

★ Praca

EXPERIENCED line cook. Call: 667-2000.

Potrzebna Osoba
Do samodzielnego prowadzenia sklepu z pewnym wkładem gotówki. W dzielnicy polskiej.
Tel. 342-1553

POTRZEBNY PIEKARZ
Oraz
EKSPEDIENTKA
Do sklepu cukierniczego. Musi mówić oraz pisać i czytać po angielsku. Zgłoszenia
247-4175

MANICURIST-PEDICURIST, experienced. Part time. 678-0686.

• WELCOME NURSES •
Immediate Openings For
REGISTERED NURSES
Work in a friendly 110-bed JCAH fully accredited hospital. Registered Nurses for the 10:45 P.M. to the 7:15 A.M. shift, in Obstetrics, Medical and Surgical Floors. Beginning salary is $8.28 per hour plus shift differential and credit for previous experience. We offer a full compliment of fringe benefits.
FULL TIME NURSING SERVICE SUPERVISOR
For the 10:45 P.M. to the 7:15 A.M. shift. This person reports to the Director of Nursing Service and assumes primary responsibility for the emergency room and outpatient departments, assists in the general administration of nursing service, and is responsible for directing and coordinating all hospital activities as they relate to patient care. Minimum salary is $10.82 an hour plus shift differential and elegible for all fringe benefits.
ALSO LICENSED PRACTICAL NURSES
Send Resumé to Personnel Dept.
or Director of Nursing
(701) 572-7661
MERCY HOSPITAL
P.O. BOX 1627
Williston, North Dakota 58801

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
6 dni w tygodniu. Własny pokój. Na północnym przedmieściu. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić: 822-0644 od 10 Rano do 5 Po Południu
PYTAĆ O HENRY

FULL time housekeeper. 5 days. References. Call 537-0829.

MAŁŻEŃSTWO Z ZAWODEM
Poszukuje gospodyni opiekunki z zamieszkaniem. 6 lub 7-dem dni w tygodniu. Wiek 25 do 35 lat. 3-je dzieci. Własny pokój z telewizorem. Dobra zapłata dla odpowiedniej osoby. Nieco angielskiego wymagane. Palatine.
392-6269 pomiędzy 9-tą a 5-tą wieczorem.

JANITORIAL SERVICE
Must speak English. Must take full responsibilities of cleaning crew. Some knowledge of Northwest Suburbs helpful. Call after 7:
338-8628

ODPOWIEDZIALNA GOSPODYNI
Do opieki nad jednym niemowlęciem południowo-zachodnie przedmieście. Własny pokój. Musi mówić po angielsku.
Dzwonić: 325-1131

★ Praca Żeńska

DO PRACY DOMOWEJ
Part time, do domów na północnym wybrzeżu i północnych przedmieść. Można mieć dni i godziny pracy do własnego wyboru. Muszą mówić po angielsku i w mieć własne auto.
Dzwonić w języku angielskim
635-5825

POTRZEBNE
Kelnerki mówiące po angielsku oraz bartenderka na weekend. Zgłaszać się osobiście od 5:00 ppł. do 10:00 wiecz.
JAN & ZOFIA RESTAURANT
6873 N. MILWAUKEE

POTRZEBNE KOBIETY
Tylko z północnej strony miasta. W średnim wieku — do sprzątania domów. Język angielski i doświadczenie przydatne. Dzwonić w języku angielskim po 7 wieczorem.
869-7921

★ Lekcje

Rodacy Uczcie Się Jęz. Angielskiego

Po odniesionym sukcesie oferujemy następny kurs języka angielskiego i francuskiego.
Ze względu na wielkie zainteresowanie naszą rewelacyjną metodą nauczania (nauczysz się do 2,000 sów w ciągu miesiąca, bez wysiłku). Zainteresowanych prosimy o szybką rejestrację w celu zapewnienia sobie miejsca, ponieważ klasy są małe.

Rejestracja odbędzie się w sobotę, 13 marca, 5-8 wieczorem i w poniedziałek, 15 marca, 10 rano — 1 po południu.

Po informacje proszę dzwonić:
282-5718 albo 725-7721
Dennis deBeauvoir
4141 N. Mobile
Chicago, Ill. 60634

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

★ FUGOWANIE

LEO GENERAL CONSTRUCTION
• FUGOWANIE
• Budynków Apartamentowych
• Domów Rezydencyjnych
• Fabryk • Kominów
• Roboty Murarskie i Cementowe
Również Dachy i Obicia Aluminiowe
POLSKA FIRMA
UBEZPIECZONA I POD BONDEM
LEOPOLD BURY, Właściciel
Korzystajcie z 10% Wiosennej Zniżki
998-9460

★ Podatki

WYPEŁNIAMY WSZELKIEGO RODZAJU ROZLICZENIA DO
INCOME TAX
Indywidualne i dla przedsiębiorstw.
Do końca lutego 40% zniżki z tym ogłoszeniem.
3516 W. FULLERTON
489-0240

ROZLICZENIA PODATKOWE
HENRY GLUB
4815 W. Fullerton Ave.
Mówimy po polsku i angielsku.
Tel.: 237-1601

★ Usługi

EDEK i Irena wyczyszczą Twój dom. Po informacje: 237-8657.

KOMPLETNE CZYSZCZENIE
Biur prywatnych domów. Specjalność pranie dywanów, odnawianie podłóg z drewna lub plastyku i t.p.
252-1125

★ Interesy

Warsztat Obsługi Samochodów
oraz
STACJA BENZYNOWA
Istniejąca od 35 lat
Właściciel Sfinansuje
3100 N. Kedzie Tel. 463-0363

★ MEBLE

SPRZEDAM okazyjnie komplet mebli do sypialni, 2 dywany, nawilżacz (humidifier) 589-2122

★ FARMY

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Dobra inwestycja, 5 akrów ziemi przy małym mieście. $3,500 akr. Mała wpłata. Dobre warunki.
825-7737

★ Domy

OWNER SACRIFICE FOR QUICK SALE
Custom Built—Brick Ranch Home
4 bedrooms, 4 baths, family room, formal dining room. Large, beautiful country kitchen. Full basement. Oversize 2-car garage. Near schools, only 1½ mile from town. Acre of ground. For Further Information Write or Call
OWNER (608) 847-7164
ROUTE 1 BOX 122
MAUSTON, WISCONSIN 53948

★ Do Wynajęcia

POKÓJ do wynajęcia na dwie osoby. Dogodne oddzielne osobne wejście. Tel. 342-1553.

MIESZKANIE w basemencie dla 3 osób. Władysławowo. 777-9570.

DO WYNAJĘCIA
2 Sypialniowe Mieszkanie
Zręcznej osobie, znającej się na naprawach domu (handyman). Zniżona cena czynszu, możliwość zaoszczędzenia i możliwość kupna (option to buy) W przyszłości.
696-2976

2143 W. POTOMAC
4-room, 2-bedroom apartment. $185 plus utilities, lease and security deposit. Shown by appointment. Call in English: 263-5980 OR 327-5430

FRENCH windows, 1 bedroom apartment. Stove, refr. Heated. 4400 N.-4100 W. $275. 381-8121.

PRZYJMĘ wspólnika do angielskiego basementu. $70 miesięcznie. Jackowo. 227-0679.

3 BEDROOMS — unfurnished. $150. Needs refrigerator and range. N. Hermitage-North Ave. 675-4033.

4 POKOJOWE mieszkanie, nieumeblowane. 2617 W. Augusta. $170 — 342-3989.

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Administracje Muzeów w Chicago Przeciw Cięciom Budżetowym

Przewidzianym Przez Gub. Thompsona

Przedstawiciele administracji ośmiu muzeów znajdujących się na terenie Chicago ostro zaprotestowało przeciw cięciom budżetowym na rzecz tych muzeów, jakie zaproponował w swym budżecie na następny rok fiskalny gub. Thompson.

Stwierdzono jednogłośnie, że muzea są nie tylko instytucjami naukowymi, ale stanowią dużą atrakcję dla turystów odwiedzających nasze miasto.

Przedstawiciele jednego z największych muzeów Wiedzy i Przemysłu dla przykładu podali, że każdego roku odwiedza je od trzech do czterech milionów zwiedzających, którzy zasilają również kasę miejską, tracąc przynajmniej ćwierć miliona dolarów na różnego rodzaju atrakcje i jedzenie w mieście, nie mówiąc już o przejazdach.

Zdaniem przedstawicieli tego muzeum, stanowi ono większą atrakcję, niż ostatnio okrzyczane gry elektroniczne.

Podobnego zdania są przedstawiciele innych muzeów. Ciekawe eksponaty, szczególnie atrakcyjne wystawy takie, jak np. skarby King Tut, sprowadziły niezwykłą liczbę zwiedzających.

Zapowiedziane cięcia budżetowe poważnie utrudnią dalszą pracę muzeów. Najbardziej jednak wpłyną na programy związane z wycieczkami dzieci i młodzieży szkolnej, zagrożą dotychczasowej polityce polegającej na nie pobieraniu opłat wstępu od tej młodzieży. Wiele muzeów będzie musiało poważnie przeanalizować dodatkowe programy popularno-naukowe, pogadanki i wykłady, które dotychczas urządzano dla przybyłych turystów. Być może, że trzeba będzie z nich zrezygnować.

Zdaniem przedstawicieli muzeów, wyeliminowanie zasiłków z funduszy stanowych przyznawanych muzeom jest bardzo niesprawiedliwe. Nikt nie wziął pod uwagę dochodów otrzymywanych ze zwiększonego ruchu turystycznego spowodowanego właśnie zainteresowaniem obejrzenia cennych eksponatów, jakie znajdują się w tych muzeach.

W zebraniu dyskusyjno-protestacyjnym wzięli udział przedstawiciele ośmiu muzeów: Wiedzy i Przemysłu, Field'a, Art Institute, Planetarium Adlera, Chicago Academy of Science, Chicago Historical Society, Du Sable i Shedd Akwarium.

Dochodzenia Federalne w Sprawie Funduszy

Przeznaczonych Na Program Szkolenia Niewidomych

Federalna agencja prowadzi dochodzenia w sprawie funduszy i liczby ludzi poddanych programowi kształcenia w zakładzie (jedynym zresztą w stanie Illinois), który przygotowuje do pracy zawodowej ludzi niewidomych. Stan domaga się więcej pieniędzy na prowadzenie tej instytucji.

Education Department Rehabilitation Services Administration musi przesłać raport ze swojej działalności w przeciągu dwóch nabliższych tygodni.

Institute Illinois Visually Handicapped mieści się przy 1151 S. Wood. Początek jego działalności datuje się od 1895 roku. W ostatnim tygodniu budżet instytutu został obcięty w nowym stanowym budżecie, przedstawionym przez gub. Thompsona. Przedstawiciel stanu stwierdził, że zostanie w ten sposób zaoszczędzonych około $1 miliona, prowadząc taki sam program nauczania dla studentów w ich domach.

Natomiast przedstawiciel Illinois Federation of the Blind powiedział, że stan prawdopodobnie planuje zamknięcie instytutu poprzez zredukowanie funduszy stanowych, a wołanie o pomoc federalną dla instytutu jest tylko w celu "zmylenia śladów".

Około 200 osób rocznie kształci się w tym instytucie, jest to jedyna placówka na terenie naszego stanu, która prowadzi program kształcenia dla ludzi dorosłych, którzy po jej ukończeniu mogą stać się pełnowartościowymi pracownikami.

Peter Grunwald, który jest stanowym przedstawicielem National Federation of the Blind stwierdził, że nie ma innego wyjścia, jak przyjęcie budżetu stanowego jako "dobrą zapowiedź". Jednakże uważa on, że jeśli stan planuje zamknięcie instytutu, to bierze na siebie wielką odpowiedzialność. Podkreślił on dalej i raz jeszcze, że instytut jest jedyną tego rodzaju placówką na terenie stanu Illinois, która prowadzi przygotowanie zawodowe dla ludzi niewidomych.

Goodwill Może Utracić Fundusze United Way

Agencja United Way może wstrzymać fundusze dla Goodwill Industries w Chicago i powiecie Cook, ponieważ Goodwill przekazała pieniądze dla politycznych kandydatów. United Way podało termin do 31 marca, w którym Goodwill udzieli pełnej informacji na temat funduszy przekazanych na cele polityczne. Przedstawiciel United Way powiedział, że Goodwill może stracić członkostwo organizacji dobroczynnej.

Zarządzenie, jakie zostało przyjęte w czerwcu ubiegłego roku przez United Way mówi, że zabrania się członkom agencji przekazywania pieniędzy na cele polityczne.

Harry H. Woodward, dyrektor egzekutywny Goodwill powiedział, że pieniądze zostały przekazane dla trzech kandydatów politycznych. $500 otrzymał były Illinois House Speaker W. Robert Blair, który jest kandydatem partii republikańskiej na stanowisko skarbnika. $1,000 zostało przekazanych dla stanowego kontrolera Rolanda W. Burris, oraz dla mayor kontrolera Rolanda W. Burris, oraz Byrne.

Goodwill jest nie przynoszącą dochodu organizacją, specjalizującą się w prowadzeniu nauki zawodu dla ludzi kalekich, oraz zajmuje się sprzedażą używanych rzeczy. Roczny jej budżet wynosi $4 miliony.

W tym roku fiskalnym według planu powinna otrzymać $299,322 z United Way. Goodwill otrzymuje miesięczne dotacje, obecnie już otrzymała ich około $225,000. W liście wysłanym przez United Way do Goodwill pisze się, że agencje które dokonują przekazów pieniężnych na kampanie polityczne mogą być zawieszone jako członkowie United Way.

Woodward podsumowując całe wydarzenie stwierdził, że właściwie pieniądze przenaczone na cele polityczne trudno tak nazwać. Ponieważ były to pieniądze pochodzące ze sprzedaży biletów na obiad, w którym uczestniczył Blair. Natomiast Woodward nie zidentyfikował osób, które zapłaciły za bilety na obiady wydane na cześć mayor Byrne oraz Burris.

SAN SALWADOR. — Pielęgniarka salwadorska uśmiecha się po udzieleniu pierwszej pomocy członkowi ekipy dziennikarzy z tygodnika "Newsweek," którzy przebywali w Salwadorze. W pobliżu ekipy wybuchła bomba, raniąc poważnie jednego członka ekipy, drugi — fotograf (na zdjęciu), doznał jedynie lekkich obrażeń. (UPI)

LOS ANGELES. — Maureen Reagan, córka prezydenta Reagana, wraz z mężem Dennisem Rivell, oklaskują przemówienie Prezydenta. Prezydent mówił o swym "nowym federaliźmie." (UPI)

Chicagoska Straż Pożarna Potrzebuje Nowego Wyposażenia

Komputerowego i Radiowego

Jak podaje, Sun-Times, pracownicy ambulansów pogotowia przy chicagoskim departamencie straży pożarnej są przepracowani, ponieważ jest za mało pracowników obsługi, oraz istnieje potrzeba zainstalowania nowego systemu komputerowego i radiowego.

Departament straży pożarnej jest bardzo czuły na wszelkiego rodzaju krytykę, wobec tego komisarz William R. Blair, zabronił wszystkim pracownikom, obojętnie czy są w pracy, czy poza nią, na udzielanie jakichkolwiek informacji reporterom.

Reporterzy stwierdzają, że widocznie jest się czego obawiać.

5 lat temu, za sumę $6 milionów, zostało zakupione wyposażenie komputerowe oraz radiowe, które pomagałoby pracownikom w wypełnianiu obowiązków. Podobnież do tej pory pokrywa je kurz i dopiero w tym roku latem planuje się zainstalowanie systemu radiowego, a komputery zostaną zainstalowane w jesieni.

W biurze głównego ośrodka, które znajduje się pnr. 6351 S. Wentworth, znajduje się urządzenie komputerowe i radiowe wartości $2 milionów, które należy, niestety, już wymienić.

Komputery notują całą trasę ambulansu, który opuszcza remizę, następnie przybywa do miejsca wypadku, kiedy dociera do szpitala i wraca spowrotem do remizy.

W głównym ośrodku przy ulicy Wentworth, znajdują się 43 ambulanse, które pracują przez 24 godziny na dobę. Przeciętnie, każdy z nich wyrusza na wezwanie około 10 razy w czasie swoich godzin pracy.

Wewnątrz ośrodka pracownicy nie mogą mieć przerwy na lunch czy śniadanie, jak to mają zazwyczaj inni pracownicy, ponieważ liczba ich jest mała i muszą być stale na stanowiskach pracy. Dlatego zainstalowanie nowego systemu komputerowego ułatwiłoby pracę w ośrodku.

W sobotę odbył się pogrzeb Roberta Danaher, 45-letniego strażaka, który stracił życie w pożarze domu w południowej stronie miasta. Uratował on życie starej kobiecie na wózku inwalidzkim i innej osobie, a sam wrócił do domu w poszukiwaniu innych ofiar. Danaher był strażakiem od 17 lat. Osierocił 5 dzieci (4 córki i jednego syna).

Oszust Stanął Przed Sądem; Wyłudził Od Polaków $30,000

W środowym wydaniu dziennika "Sun-Times" ukazała się wiadomość dotycząca oszustw, jakie popełnił 43-letni Tadeusz Szankowski. Szankowski został formalnie oskarżony o oszukanie czterech osób, wyłudzając od nich $9,000, w zamian za sprowadzenie rodziny, lub postaranie się o papiery obywatelskie lub stałego pobytu.

Szankowski od 1980 r. pozował na kapitana pasażerskiego statku norweskiego i obiecywał Polakom, że pomoże im w wydostaniu ich rodzin z Polski, oraz, że dzięki swym znajomościom, może załatwić paszporty polskie, wizy amerykańskie, amerykańskie papiery obywatelskie, oraz zezwolenia na pobyt stały, imigrantom polskim.

Detektyw specjalnego oddziału, prowadzącego śledztwo w sprawie Szankowskiego, powiedział jednak, że już teraz wiadomo o tym, że pomysłowy oszust wyłudził od naiwnych rodaków przynajmniej $30,000. Dochodzenia w jego sprawie nadal trwają.

Policja apeluje do wszystkich, którym Szankowski obiecał "pomoc" w zamian za odpowiednie wynagrodzenia, aby dawali o tym znać, telefonując do specjalnego oddziału śledczego: Area 3 Property Crimes, na nr. 744-8282.

Szankowski, który mieszka przy 5552 N. Kimball, został oskarżony o następujące oszustwa:

- Za $2,000 obiecał 26-letniemu ślusarzowi, że postara mu się o pracę na jednym ze statków oceanicznych.
- Wziął od 29-letniej pracowniczki piekarni $3,000 w zamian za wyrobienie polskiego paszportu i wywiezienie z Polski męża i dziecka kobiety.
- W zamian za $2,000 obiecał młodemu pracownikowi umysłowemu, postarać się o papiery imigracyjne i paszport dla jego żony i dziecka. Zobowiązał się również wywieźć rodzinę na swym statku z Polski.
- Za $1,850 obiecał 49-letniemu robotnikowi papiery obywatelskie, których naturalnie ofiara dotychczas nie otrzymała.

Po ogłoszeniu oskarżenia przeciw Tadeuszowi Szankowskiemu, sędzia wyznaczył kaucję w wysokości $30,000.

Jeśli ją zapłaci, będzie odpowiadał za swe oszustwa z wolnej stopy. Szankowski jest Polakiem i oszukiwał Polaków.

Zaatakowana w Kolejce

We wtorek, młoda kobieta zawiadomiła władze CTA o tym, że została zaatakowana seksualnie, w wagonie kolejki jadącej na linii Ravenswood.

Wypadek miał miejsce około godz. 9:30 rano.

Młoda kobieta, studentka DePaul University, znajdowała się drodze do szkoły. Wsiadła do ostatniego wagonu, sześciowagonowej kolejki. Na następnym przystanku, przy ul. Chicago, wsiadł jakiś osobnik, który zaraz po ruszeniu pociągu zaatakował współpasażerkę. Wyrwał jej torebkę, i zgwałcił.

Po kilkunastu minutach szamotania się i walki z napastnikiem, zaatakowanej udało się krzyczeć. Napastnik, korzystając z tego, że kolejka zatrzymała się na przystanku, wysiadł.

Kobieta wysiadła również, wzywając pomocy. Nie udało się jednak policji złapać napastnika. Zatrzymano wprawdzie jakiegoś osobnika, ale ofiara napadu nie potrafiła stwierdzić czy to właśnie on ją napadł.

Równocześnie, władze CTA podały do wiadomości, że we wtorek aresztowano blisko 80 osób, które zakłócały spokój pasażerów autobusu.

Wśród aresztowanych było 70 uczniów szkół średnich i 13 dorosłych.

Uczniowie — w większości uczęszczali do szkół średnich znajdujących się w północnych dzielnicach miasta.

Zostali oni oddani pod opiekę rodziców.

Jakiś nieznany osobnik porwał autobus kursujący po ul. 87. Po przejechaniu kilkunastu bloków, pracownicy CTA i policja zdołali zatrzymać porywacza. W autobusie znajdowało się kilku pasażerów. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Wypadek wydarzył się w chwili, gdy następowała zmiana kierowców. Jeden kończył służbę, drugi zaczynał.

Jak dotąd, nie podano tożsamości porywacza.

Policja Domaga Się Ekstradycji Podejrzanego o Morderstwo

Policja w Wheeling domaga się ekstradycji Joseph H. Donati, zamieszkałego 4526 N. Sheridan Rd., a który przebywa w Missouri. Donati podejrzany jest o zamordowanie w dniu 24 stycznia woźnego szkoły Waltera Graf.

Ciało Graf zostało znalezione w kotłowni szkoły Hawthorne School w Wheeling. Donati oskarżony jest ponadto o napad zbrojny i rabunek.

Zagadkowe Dolegliwości Rodziny i Związek z Miejscem Zamieszkania

W następnym tygodniu ojciec i córka, mieszkańcy sąsiedniego stanu Indiana, zgłoszą się do jednego z chicagoskich szpitali na szczegółowe badania. Badania te będą miały na celu wykrycie przyczyny zagadkowych chorób, na jakie cierpią oboje.

Choroby te zaczęły się w ubiegłym roku, zaraz po tym, jak tereny na których mieszkają, zalane zostały wodą. Okazało się bowiem, że woda deszczowa wypłukała z gleby trujące środki chemiczne, które z kolei zatruły całą okolicę. Wielu mieszkańców tych terenów skarżyło się na wysypkę alergiczną, były również wypadki poparzeń skóry.

Frank Fontanyi, lat 28, cierpi od pewnego czasu na depresję i wzmożenie nerwowości. Jego córeczka, 5-letnia Karen, skarży się na problemy z nerkami. Kilka już razy musiała zostać poddana leczeniu na zakażenie nerek oraz na niewytłumaczone kurcze mieśni nóg.

Cała rodzina mieszka w Hammond, Indiana, w małym domku, położonym o 1,200 stóp od dawnego śmietniska odpadów przemysłowych. Po raz pierwszy zauważono zagadkowe objawy ubiegłego lata, kiedy siedmioletni synek małżeństwa Fontanyi doznał poparzenia skóry, po zabawie w kałużach wody, powstałych na skutek ulewnych deszczy. Pani Fontanyi twierdzi, że na podobne dolegliwości skarżyło się wielu jej sąsiadów. Jeszce do dziś muszą oni chodzić na specjalne zastrzyki przeciwalergiczne mimo, że do ubiegłego lata nie mieli żadnych uczuleń.

Stanowy Departament Zdrowia przeprowadziwszy analizę zebranej na tych terenach wody orzekł, że zawiera ona przynajmniej 12 chemikalii, niebezpiecznych dla zdrowia ludzkiego. Obecnie z obserwacji wynika również, że tereny położone w sąsiedztwie ze wspomnianym śmietniskiem są poważnie zanieczyszczone, gleba przesiąknięta jest do tego stopnia chemikaliami, że nie zamarza nawet w czasie bardzo silnych mrozów.

Rodzina bardzo chciałaby sprzedać dom, ale zdaje sobie sprawę, że będzie to niemożliwe, ponieważ nikt nie będzie chciał kupić "zatrutej" posiadłości. Prowadzone są starania o to, aby niewzwłocznie oczyścić zanieczyszczone tereny.

Obecnie po przeprowadzeniu badań, specjaliści będą mogli definitywnie stwierdzić, czy dolegliwości ojca i córki mają jakiś związek z zanieczyszczeniem, czy spowodowane zostały zatruciem organizmu środkami chemicznymi.

7 Dzieci w Szpitalu

7 dzieci, które uczęszczają do domu opieki całodziennej YMCA w południowej stronie miasta, zatruło się po spożyciu śniadania. Dzieci jadły na śniadanie tost oraz piły sok z grejfrutów.

Zatrucie objawiło się bólem głowy i wymiotami. Dzieci zostały zabrane do szpitala, gdzie ich stan określa się jako dobry. Miejski departament zdrowia prowadzi dochodzenia.

Trzy Nowe Oskarżenia w Aferze Wynajmowania Mieszkań

Trzy dalsze osoby zostały oskarżone przez Federalną Ławę Przysięgłych w sprawie o fałszywe prowadzenie biur, które zajmowały się wynajmowaniem nieistniejących mieszkań. W sumie grupa oskarżonych, z których niektórzy otrzymali już wyroki skazujące, oszukała około 10,000 ludzi na sumę $500,000. Działali oni w Chicago oraz w innych miastach na terenie kraju, w okresie trzech lat od 1976 do 1979 roku.

Oskarżeni zostali tym razem William Mahoney, lat 26, zamieszkały w Tamarac na Florydzie, Patrick Schultz, lat 27, zamieszkały w Albuquerque, N.M. oraz Terrance L. Kerns, lat 25, zamieszkały 3960 N. Avondale Ave.

Dochodzenia przeprowadzone w ciągu ubiegłego roku doprowadziły do oskarżenia i skazania 10 osób, wśród których znajdował się Jack Wein, stojący na czele całej "operacji" oraz jego była żona Susan DeSutter. Otrzymali oni różne wyroki, jedni więzienie, inni otrzymali wyroki w zawieszeniu, a niektórzy zostali skazani na zapłacenie kary pieniężnej.

Oskarżeni, Mahoney, Schultz i Kerns, są o to, że razem z innym byli pracownikami biur zajmującym się wynajmowaniem mieszkań. Na terenie Chicago istniały trzy ich agencje: Landlord Listing Center, Renters Assistance Center oraz Robinson Home Rental. Posiadali oni również biuro w Washingtonie oraz w Houston. Działalność pracowników biur polegała na tym, że klienci otrzymywali wiadomości o mieszkaniach do wynajęcia, które w ogóle nie istniały. Podawali oni w przybliżeniu adres, gdzie mieszkanie się znajdowało oraz nr telefonu. Na telefony, które były zainstalowane do biur, odpowiadali pracownicy biur, którzy mówili telefonującym, że albo nie ma właściciela mieszkania albo, że mieszkanie zostało już wynajęte. Każdy klient musiał uiścić zapłatę od $40 do $100.

Ofiarami oszustw padali najczęściej ludzie, którzy mają problemy ze znalezieniem mieszkań, a więc tacy, którzy posiadają dużo dzieci, albo tacy, którzy mają zwierzęta domowe lub bardzo młode małżeństwa.

Znaleziono Uduszoną Kobietę

W poniedziałek wieczorem, w motelu w Rosemont, znaleziono ciało kobiety. Została ona zidentyfikowana jako Denise Carter, lat 29, pochodząca z Detroit. Meble w pokoju były powywracane, a na twarzy i rękach ofiary znaleziono liczne ślady walki.

Kobieta została uduszona. Policja poszukuje motywów morderstwa. Kobieta zapisała się w motelu w piątek.

W rozmowie telefonicznej z rodziną zamordowanej w Detroit, policja dowiedziała się, że rodzina nie zna powodu dla którego Denise przybyła do Chicago.

Szkoła Zostanie Zamknięta

Rada szkolna północno-zachodnich przedmieść szkół średnich District 214, po długich rozważaniach zdecydowała wreszcie, że jedna z 8 szkół tego dystryktu zostanie zamknięta w 1984 roku. Powodem zamknięcia szkoły jest zmniejszająca się liczba uczniów zapisujących się do niej. District 214 jest największym stanowym dystryktem szkół średnich.

Śmierć Kobiety w Nieogrzewanym Domu

Władze znalazły ciało 70-letniej Pauline Sędzińskiej w kuchni jej nieogrzewanego domu. Nie wiadomo co było przyczyną śmierci kobiety, a sekcję zwłok będzie można przeprowadzić dopiero za kilka dni, ponieważ ciało jest zamarznięte.

Z wstępnych informacji udzielonych przez sąsiadów i przedstawicieli gazowni wynika, że kobieta żyła samotnie i była pewnego rodzaju dziwaczką. Unikała ludzi, rzadko odzywała się do kogokolwiek. W sierpniu ubiegłego roku gazownia wyłączyła jej gaz, ponieważ pracownicy od ponad roku nie byli w stanie odczytać gazomierza. Podobno kobieta nie zalegała w opłatach za gaz, ale w myśl przepisów stanowych, gazownia powinna przynajmniej raz do roku odczytać licznik.

Gazownia kilka razy wysyłała do kobiety listy polecone z prośbą o wpuszczenie do domu pracownika gazowni, który mógłby odczytać licznik. Prośby nie zostały spełnione. Sąsiedzi w grudniu również próbowali, aby spowrotem podłączyć gaz do domu. Pracownik gazowni nie mógł tego zrobić, bo nie mógł wejść do domu.

Nie wiadomo jak długo kobieta nie żyła. Ciało jej znaleziono przy stole kuchennym. Ubrana była w dwie pary spodni i skafander i ciepłe buciki.

W sumie na terenie metropoli chicagoskiej zanotowano tej zimy 26 wypadków śmiertelnych, spowodowanych niskimi temperaturami.

Ubiegłego wtorku na szosie Eisenhower niedaleko Wolf Rd., w wypadku samochodowym spowodowanym śliską nawierzchnię, zginęła 22-letnia kobieta.

Na południowej stronie miasta policjant postrzelił mężczyznę, który groził mu rewolwerem. Incydent, jak twierdzą świadkowie, miał podłoże "pogodowe." Podobno mężczyzna ten zdenerwował się, ponieważ samochód jego utknął na ulicy i próbował go zapalić, a nadjeżdżający kierowcy zaczęli trąbić, ponieważ zagradzał przejazd. Wyjął z kieszeni rewolwer i zaczął strzelać.

Policjant próbował przerwać osobnikowi strzelanie. George Rogers zobaczywszy policjanta rzucił się do ucieczki i został postrzelony przez goniącego go oficera policji. Rana jest lekka.